Nr. 69 Łódź, Niedziela 11 marca 1923 r. Rok VI.

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Prenumerata miesięcznie w Łodzi mk. 11.500
" " " Kraju " 12.500
" " " za gran. 16.000
Odnoszenie do domu 500 mk. miesięcznie.
„Głos Polski“ łącznie z „Kurjerem Wiecz.“ wraz z odnoszeniem 23.000 mk. miesięcznie.

Cena 500 mrk.

Redakcja i Administracja. Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Telefony: Redakcji nr. 19-71, Administr. 199. Nocny—799.

Ogłoszenia: I str. i w tekście 800 mk. (5 szpalt
za wiersz milimetr. jednoszp. Nekrologi 500 " 5 "
Nadesł. po tekśc. 600 " 5 "
Zwyczajne 350 " 8 "
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 50.000 mrk
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej.

Dziś | Casino | Dziś

Przekleństwo Złego Czynu

Dramat życiowy w 6 aktach.

W roli głównej urocza gwiazda filmowa

Gina Relly.

Początek przedstawień o godz. 5 pp., ostatni seans o godz. 9.30

Gustaw Zmigryder

Warszawa, Czysta 2.

M-me Henriette

Warszawa, Mazowiecka 6.

Przybywają do Łodzi dnia 12 marca z ostatnimi wiosennymi modelami kostjumów, sukien i kapeluszy.

GRAND-HOTEL. 684—2

High-Life
poleca
MODELE
Przejazd nr. 30.

KTO

będąc w Warszawie, chce nabyć dzieła wybitnych malarzy polskich, winien zgłosić się: Warszawa, Wspólna 38, m. 2. parter. 821—2

Przeprowadził się

Dr. med. M. Kerszner

Zielona 16.
Choroby dzieci i wewnętrzne.
Przyjmuje od 1—3 i od 6—7 w.
Łódź № 241 WUZ 21/XII 1921. 771-1

Gaza jedwabna dla młynów

we wszelkich gatunkach do nabycia
Skład jedwabiu 820—1
BRUNO ROZENBERG
Łódź, Piotrkowska 103.

Żądajcie wyśmienitej

Czekolady „Baltic“

Reprezentant na Polskę:
D/H. Kos Fels, Warszawa, Twarda № 4.
Agent na Łódź poszukiwany. 613—2

Zbyt wcześnie czy zbyt późno.

Trudności, jakie spotyka inicjatywa naszego rządu w przedmiocie legalizacji naszych granic dają asumpt dziennikom „Chjeny“ do szczególnej krytyki.

Występują one ze zdaniem, że chwila nie jest odpowiednia i że wogóle rząd nie powinien był wszczynać tej akcji, dokąd się nie upewnił o przychylnej postawie i o zgodzie mocarstw. Zarzuty krytyczne opierają się tu na założeniu, że uregulowanie międzynarodowe naszych granic nie jest sprawą pilną, że można z nią czekać do nieokreślonego czasu i nie narażać się na niepowodzenie.

I my jesteśmy zdania, że sytuacja obecna niezbyt sprzyja naszej inicjatywie, lecz stwierdzenie tego faktu obciąża nie rząd generała Sikorskiego, lecz gabinety poprzednie, a przedewszystkiem politykę p. Skirmunta, który miał konjunkturę najodpowiedniejszą i z niej nie skorzystał. Rząd obecny znalazł się w tem położeniu, że niezałatwiona sprawa sama zaczęła pukać do naszych drzwi od ściany wschodniej i przypominać o swem istnieniu.

W myśl recepty politycznych farmaceutów „Chjeny“ rząd mógłby i dzisiaj udawać, iż nie słyszy owego pukania, lecz po upływie jakiegoś roku musiałby je usłyszeć w okolicznościach jeszcze mniej przyjaznych.

Metoda strusia, która w pewnych kołach uchodzi za rozum stanu, za ekstrakt realnej polityki, jest właściwie sztuką marnowania wszystkich przyjaznych okoliczności i spotkania koniecznych rozstrzygnięć w warunkach gorszych i najgorszych.

Naco nam tak potrzebne było uznanie mocarstw, w jakim celu ubiegaliśmy się o nie? Nie mieliśmy potrzeby obawiać się z ich strony pozytywnych kroków, które mogłyby nasze granice wschodnie zmienić i odebrać nam pewne obszary. Pod tym względem niemoc koalicji była widoczna od samego początku. Nie wypływała ona bynajmniej z braku środków do wywierania nacisku na Polskę —pod tym względem mocarstwa te nie były i nie są bezsilne — lecz z ich faktycznej niemożliwości zorganizowania pod swą egidą terenów wschodnich, o ileby te zamierzono od Polski oderwać.

Historja niedoszłego plebiscytu w Wileńszczyźnie, którego liga sama się wyrzekła, gdyż nie mogła go własnymi środkami doprowadzić do skutku, jest wymowną ilustracją powyższego zdania.

Legalizacja granic wschodnich potrzebna nam jest głównie ze względu na Rosję. Największe niebezpieczeństwo stanęłoby przed nami, gdyby przed tą realizacją nastąpiło obalenie sowietów i przyjście do władzy rządu, wyłonionego z obecnych żywiołów emigracyjnych.

Rząd taki podniósłby kwestję rewizji traktatu w Rydze i rewindykacji obszarów, położonych za linją Curzona. Odwołałby się niezawodnie do dawnych sprzymierzeńców, do tegoż Curzona, który w ich imieniu tę linię wytknął. Polska mogłaby się znaleźć pomiędzy groźbą wojenną nowej (czy starej) Rosji a naciskiem politycznym mocarstw zachodnich, t. j. w położeniu niemal bez wyjścia.

Atoli powyższe niebezpieczeństwo, jakkolwiek w stopniu o wiele mniejszym, może przyjść nawet przy rządzie sowietów, o ile ten zdoła wejść w stosunki dyplomatyczne z Europą i zacznie w jej oczach uchodzić za stróża i przedstawiciela interesów państwowych Rosji. W ciągu ostatniego roku zarysowała się widoczna zmiana w tym właśnie kierunku. Sowiety brały udział w konferencji lozańskiej, a teraz podniosły głos w sprawie Kłajpedy tudzież granicy polsko-litewskiej.

Przed rokiem, w przededniu konferencji w Genui sprawa legalizacji granic wschodnich układała się dla nas pomyślnie. Sowiety zabiegały u mocarstw zachodnich o uznanie, którego naturalnem następstwem, a raczej wstępnym warunkiem musiało być uznanie pokoju w Rydze i istniejących granic na wschodzie. Na tym punkcie pomiędzy Polską a Rosją powstała wtedy wspólność interesu; mogliśmy się z jej strony nie obawiać przeciwdziałania, gdyby sprawa wypłynęła na szersze wody. Pamiętamy jak p. Skirmunt, opanowany całkowicie przez endeków, zużytkował tę wyjątkową chwilę. Zamiast celu pożytecznego, postawił sobie negatywny — zapobieganie, aby kwestja granic nie była poruszona na konferencji. A prasa warszawska w znacznej większości, sekundująca p. Skirmuntowi, podporządkowała się całkowicie francuskiemu punktowi widzenia, który wówczas polegał na dalszym bojkocie sowietów. Wskazywaliśmy wówczas, że to stanowisko na dłuższą metę jest nie do utrzymania, że trzeba się liczyć z faktem stopniowego pękania obręczy bojkotowej i coprędzej wyprowadzić z tego konsekwencje w sprawie granic Polski. Ale nasza prasa prawicowa i nietylko prawicowa brała na serjo „nieprzejednaną postawę“ bulwarowych dzienników paryskich i gotowa była mniemać, że to wystarczy bodaj na dziesięciolecia. Wystarczyło zaś zaledwie na parę miesięcy, gdyż jeszcze przed misją Herriota i konferencją w Lozannie zaczęły się zakulisowe sondowania francusko-sowieckie.

Jeżeli chwila obecna niebardzo się nadaje do rozwiązania omawianej sprawy, to znaczy, iż jest spóźniona.

Trudno chyba stawiać rządowi generała Sikorskiego zarzut, iż nie wysunął i nie forsował tej sprawy przed Genewą. Z artykułów endeckich zdaje się wypływać wniosek, że cała akcja jest zbyteczna, bo i tak nikt nam nie odbiera Wileńszczyzny ani Galicji Wsch., a przy legalizacji może być mowa o autonomji tych dzielnic. Politycy Chjeny chcieliby, abyśmy w bezmyślnej bierności doczekali się rzeczy, do których obecne awantury litewskie tudzież interwencyjne noty sowietów były tylko skromną przygrywką.

J. Mazurski.

Komisarz MacDonell w Warszawie.

Przemówienie min. spraw zagr. Skrzyńskiego.

WARSZAWA, 10 marca (PAT). Na obiedzie, wydanym 9 marca 1923 r. na cześć przybyłych z Gdańska wysokiego komisarza ligi narodów pułk. Mac Donella i p. Eryka Kolmanna, szefa sekcji administracyjnej sekretarjatu generalnego ligi narodów, wygłosił p. minister spraw zagranicznych następujące przemówienie:

„Szanowni panowie! Odczuwam potrzebę wyrażenia radości z powodu obecności przy tym stole dwuch gości. Jeden z nich p. dyrektor Kolmann nie pierwszy raz u nas bawi. Należy, że się tak wyrażę, do naszych dawnych przyjaciół, a drugim jest wysoki komisarz m. Gdańska. Czuję się szczęśliwy, ekscelencjo, że widzę pana między nami, w przeddzień objęcia wysokiego pańskiego urzędu w Gdańsku. Mam nadzieję, że wyniesie pan z tych pierwszych odwiedzin dobre wspomnienia, oraz chęć ich ponowienia, niemniej, że stosunek nasz wzajemny zachowa cechę serdeczności, jaką nadało mu wrażenie pierwszego spotkania.

Mam również nadzieję, że osobiste te stosunki będą poniekąd symbolem tych, jakie z czasem wytworzą się między miastem pańskiej rezydencji, a jego matką-ojczyzną, bo Polska jest naprawdę matką-ojczyzną małego tego społeczeństwa robotników, rzemieślników i kupców wolnego miasta Gdańska. Tego społeczeństwa przedsiębiorczego, czynnego i kochającego pracę, któremu od niepamiętnych czasów przesyłała zboże dla wyżywienia i drzewo dla ogrzewania. W przyszłości wierzę, że bliskie wykonanie zupełne nietylko litery, lecz także i ducha traktatu wersalskiego, który uchwalił losy wolnego miasta, stworzy podstawę ostateczną dla stosunków między Polską a Gdańskiem. Będą one tak samo, jak dawniej, trwały przez długie wieki, przez wieki świetnej przyszłości miasta Gdańska. Nie wątpię, wysoki komisarzu, że pański tak znaczny autorytet moralny przyczyni się w dużej mierze do tego dzieła. Jest ono właśnie, a czuję się szczęśliwy, że mogę to powiedzieć wobec przedstawiciela ligi narodów, dziełem, jakie liga ta zaleca, dziełem pokojowego zbliżenia, lojalnej interpretacji traktatu oraz polityki, urzeczywistniającej jednoczące skupienie interesów, które miast dzielić, łączą ludzkość odrodzoną pod wpływem jasnej świadomości potrzeby wspólnej pracy“.

Czytajcie Kurjer Wieczorny.

Sytuacja polityczna Polski.

Wywiad pisma szwedzkiego z min. Skrzyńskim.

Stosunki z Rosją. — Nie chcemy wojny z Litwą. — Dobre stosunki z małą ententą.

SZTOKHOLM, 10 marca (AW). „Svenska Dagbladet" zamieszcza wywiad z ministrem Skrzyńskim.

W sprawie stosunków polsko-rosyjskich minister Skrzyński zapewnił, iż są one najzupełniej pokojowe i takimi też, według wszelkiego prawdopodobieństwa, pozostaną na przyszłość. Obecnie w toku są rokowania co do zawarcia regularnych stosunków handlowych polsko-rosyjskich.

W sprawie położenia na północy, to według zapewnień ministra Skrzyńskiego — pisze korespondent „Svenska Dagbladet" — Polska w żadnym razie nie rozpocznie kroków wojennych wobec Litwy. Natomiast trudno jest przewidzieć, co zamierza uczynić Litwa — czy nie zechce sama na siebie podpisać wyroku śmierci. Strefa neutralna została ostatnio podzielona przez radę ligi narodów pomiedzy Polskę a Litwę, i tę nową granicę minister Skrzyński chce widzieć jako definitywną. Stan nienormalny, który dotąd istniał w pasie neutralnym, gdzie ludność rzeczywiście była pozbawioną wszelkiej administracji i opieki, siłą rzeczy musiał być usunięty. **Polska wyrok rady ligi wypełniła z całą lojalnością i umiarkowaniem.** Polska nie rzyczy sobie niczego innego, jak prowadzenia polityki pokojowej względem wszystkich swych sąsiadów. Trzeba jednak podkreślić fakt, że **formalnie miedzy Polską a Litwą istnieje stan wojenny.** Litwa czuje się silnie pokrzywdzoną z powodu Wilna. Wilno zaś trzeba przyznać — jest miastem czysto polskiem. Jedynie na wsi przeważa element litewski. Litwini twierdzą, że Wilno jest ich stolicą i świętem miastem i że nie zgodzą się nigdy na oddanie ćwierci miljona ludności Polsce. Litwa nie uznała plebiscytu w okręgu wileńskim, ani militarnego zajęcia miasta przez gen. Żeligowskiego. W dalszym ciągu litwini nie uznali wyroku rady ligi w sprawie podziału pasa neutralnego. Niewiadomem jest — oświadczył minister Skrzyński — stanowisko, jakie zajmie Litwa w najbliższej przyszłości. **Jeśli się mówi o możliwości wojny z Litwą, należy podkreślić, że wynik takiej wojny nie mógłby być wątpliwy,** mając na uwadze dobrze wyćwiczoną i wyekwipowaną armję Polski.

W dalszym ciągu min. Skrzyński zaznaczył, **że stosunki serdeczne łączą Polskę z Rumunią.** Z Jugosławią są więcej, niż poprawne, a w najbliższej przyszłości jeszcze się zacieśnią. **Jedynie tylko z Czechosłowacją stosunki, jak dotąd, są mniej serdeczne.** Oskarża się mianowicie Czechy w Polsce o to, że podniecają dążności separatystyczne ukraińców, aby przez odłączenie Galicji Wschodniej od Polski zyskać tem samem bezpośredni kontakt z Rosją, a również z Ukrainą. Pozatem, pomiędzy Polską a Czechosłowacją, istnieje tylko jedna sporna kwestja: Sporna granica karpacka, sprawa, przypominająca zresztą konflikt graniczny szwedzko-norweski z r. 1805. Polska oddaje rozstrzygnięcie sprawy jaworzyńskiej w ręce wielkich mocarstw. Minister Skrzyński wyraził nadzieję, że już **wkrótce sprawa Jaworzyny definitywnie i zadawalniająco będzie rozstrzygnięta.** Rząd polski stara się jaknajsilniej zlikwidować tę sprawę, tembardziej, że konflikt ma charakter ściśle lokalny. Pozatem czas już rozpocząć dobre sąsiedzkie stosunki i pokojową współpracę z Czechosłowacją.

Korespondent, kończąc swój artykuł, **usilnie propaguje ideę wzajemnego zbliżenia się między Polską a Szwecją,** zaznaczając, **że Polska jest wielkim krajem przyszłości, o olbrzymich możliwościach.**

Znamienne oświadczenie chliborobów.

Sprawa Wschodniej Małopolski jest wewnętrzną sprawą.

WARSZAWA, 10 marca. Telef. od nasz. koresp.). W związku z akcją w sprawie usankcjonowania przez radę ambasadorów wschodnich granic Polski, prezes klubu „chliborobów" ks. Gilko wystosował do premjera Sikorskiego list, w którym m. in. pisze, że prosi o zakomunikowanie radzie ambasadorów co następuje:

„Prezydjum klubów ukraińsko-włościjańskich w sejmie w Warszawie **uważa uregulowanie stosunków na terenie wschodnim b. Galicji za kwestję wewnętrzną, do której uregulowania rząd polski w myśl konstytucji już częściowo przystąpił".** W dalszym ciągu klub „chliborobów" oświadcza, **że wszelkie inne wystąpienia i pretensje czynione są przez ludzi nieodpowiedzialnych i już skompromitowanych.**

O WSCHODNIE GRANICE POLSKI.

PARYŻ, 10 marca. (Pat.) W piątek odbyło się posiedzenie konferencji ambasadorów pod przewodnictwem Laroche'a. Odbyło się również **posiedzenie komisji dla zbadania sprawy uznania wschodnich granic Polski.** W sobotę zebrał się komitet rzeczoznawców prawniczych, których zadaniem jest **zbadanie strony prawnej w sprawie uznania granic Polski.** Rząd angielski wydelegował radcę prawnego Maltina, który bierze udział w pracach komisji.

BENESZ W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 10 marca. (Pat.) Donosza z Pragi, że czechosłowacki minister spraw zagranicznych Benesz przyjedzie do Warszawy w końcu b. m.

UCHWAŁY KOMISJI SEJMOWYCH.

WARSZAWA, 10 marca (PAT). Sejmowa komisja wojskowa przyjęła **projekt ustawy o zasiłkach dla rezerwistów** w drugiem i trzeciem czytaniu. Referat na plenum sejmu wyznaczono posłowi Jaworowskiemu. **Projekt ustawy przyjęto z nieznacznemi zmianami.**

Sejmowa komisja budżetowa obradowała nad rządowym projektem **ustawy o wypuszczeniu 6-procentowych złotych bonów skarbowych.** Referował poseł Osiecki. **Projekt rządowy przyjęto z nieznacznemi zmianami.** Zgodnie z projektem, ogólna suma bonów skarbowych wynieść ma 50 miljonów złotych polskich, równych frankowi szwajcarskiemu. Termin emisji ustalono na 1 kwietnia i zgodzono się wydawać bony serjami, każda z terminem 6-miesięcznym płatności. Termin przedawnienia ustalono na lat 10, a nie, jak to przewidywał projekt rządowy, na lat 30. Upoważniono ministra skarbu do ustalania w drodze rozporządzeń warunków przyjmowania bonów przy wpłacaniu podatków. Referat na plenum wyznaczono posłowi Osieckiemu.

RAUT POLITYCZNY W PREZYDJUM RADY MINISTRÓW.

WARSZAWA, 10 marca. (Telefonem od nasz koresp.). Wczoraj wieczorem w salonach prezydjum rady ministrów odbył się raut polityczny, zorganizowany przez **premjera gen. Sikorskiego.**

ZJAZDY PARTJI W WARSZAWIE.

W przyszłą niedzielę w Łodzi zjazd plastowców.

WARSZAWA, 11 marca. (Telefonem od nasz. koresp.). Dziś w niedzielę odbędzie się w Warszawie zjazd delegatów „Wyzwolenia".

Wczoraj rozpoczęły się obrady rady naczelnej P. P. S.; pos. Barlicki referował o sytuacji wewnętrznej.

Na przyszłą niedzielę 18 b. m. zwołano do Łodzi wielki zjazd P. S. L. „Piasta" wojew. łódzkiego.

Na zjazd przybędą do Łodzi pp. Witos i Dąbski.

KTO BĘDZIE PŁACIŁ PODATKI?

WARSZAWA, 10 marca. (Tel. od nasz. koresp.). Z ministerstwa skarbu dowiadujemy się, że w związku z uchwaloną przez ciała prawodawcze ustawą o podatku dochodowym, termin składania zeznań o dochodzie został przedłużony do 30 kietnia r. b. Potrącenia na poczet podatku dochodowego od poborów służbowych i płac robotniczych będą od 1 kwietnia dokonywane od dochodu rocznego minimum 10,800,000, a nie od 2 miljonów jak było dotychczas.

A więc kto w kwietniu r. b. otrzyma mniej niż 900,000 mk., ten już będzie wolny od podatku dochodowego.

WYJAZD MINISTRA SKRZYŃSKIEGO.

WARSZAWA, 11 marca. (Tel. od nasz. koresp.). W dniu dzisiejszym, w niedzielę, wieczorem wyjeżdża do Paryża minister spraw zagranicznych, p. Skrzyński w sprawach związanych z kwestją granic wschodnich w radzie ambasadorów.

BANKI WARSZAWSKIE NA G. ŚLĄSKU.

WARSZAWA, 10 marca. (Tel. od nasz. koresp.). Wobec wprowadzenia na Górnym Śląsku waluty polskiej, niektóre banki warszawskie postanowiły otworzyć w Katowicach filje dla prowadzenia operacji w markach polskich.

W tym celu przedstawiciele paru banków udali się na G. Śląsk dla zbadaniu terenu przyszłych operacji.

KREDYT NA BUDOWĘ NOWEJ POCZTY.

WARSZAWA, 10 marca. (Tel. od nasz. koresp.). Ministerstwo poczt i telegrafów uzyskało kredyt na rozpoczęcie budowy nowego gmachu dla telegrafów i telefonów państwowych na Placu Saskim.

SZYKANY ANTYPOLSKIE W OLSZTYNIE.

GDAŃSK, 9 marca. (AW). — „Gazeta Gdańska" donosi, że onegdajszej nocy niewykryci dotąd sprawcy zdarli z domu polskiej agencji konsularnej w Olsztynie godła konsulatu, wysoko i silnie przymocowane i zabrali je.

NIEOBECNOŚĆ ROSJI NA TARGACH LJOŃSKICH.

PARYŻ, 10 marca. (A. W.). — „Information" pisze o powodach nieuczestniczenia Rosji w targach liońskich. „Rząd odmówił wizy p. Turowowi, przedstawicielowi rządu sowietów, który miał się zająć zorganizowaniem przedstawicielstwa sowietów na targach.

„HAZOMIR" Dnia 24 marca w Filharmonji
Wielki KONCERT
pieśni ludowych i palestyńskich
Szczegóły w następnych ogłoszeniach i afiszach. 825

Na raty
Przyjdźcie i przekonajcie się gdzie najtaniej i na warunkach najdogodniejszych ubierać się można?
Garderoba męska i damska tylko w firmie
„Victoria" Główna 58
Na raty

O pokój z Turcją.

KONTRPROPOZYCJE TURECKIE.

PARYŻ, 10 marca. (Telegram wł. „Głosu Polskiego"). Wczoraj po południu przybył do Konstantynopola kurjer specjalny z Angory, który przywiózł kontr-propozycje tureckie. Kontr-propozycje te domagają się między innemi **odroczenia terminu w sprawie załatwienia kwestji Mossulu,** ponadto wyłączenia spraw gospodarczych i finansowych z obecnego traktatu pokojowego. **Jako granica Tracji proponowana jest rzeka Marica.** Układ co do cieśnin został w zupełności przyjęty przez Turcję. Obcokrajowcy mają korzystać w Turcji z tych samych praw, z których korzystają turcy zagranicą.

LEAFIELD, 10 marca. (PAT). Polradjo. Z Konstantynopola donosza, że turecka nota i kontrpropozycje traktatu zostały wręczone wysokim komisarzom państw sojuszniczych. Oprócz aktu powyższego, żadnego oficjalnego zawiadomienia o treści noty i kontrpropozycji nie otrzymano. Według prasy z Konstantynopola, nota jest utrzymana w tonie pojednawczym. Kontrpropozycje nie zawierają żadnych zasadniczych zmian. Przewidziane są modyfikacje w klauzulach handlowych, prerogatywach poddanych tureckich zagranicą oraz cudzoziemców w Turcji, wreszcie nowe jest żądanie zwrotu statków wojennych i materjału wojennego, zabranego turkom po zawieszeniu broni. Turcy proponują wznowienie rokowań w jednem z europejskich miast, o ile to możliwe w Konstantynopolu.

PROJEKT NOWEJ KONFERENCJI.

LONDYN, 10 marca. (A.W.) — **Z Konstantynopola donoszą, że tamtejsze koła rządowe noszą się z zamiarem zwołania nowej konferencji Turcji z państwami sprzymierzonemi, która ma stanowić dalszy ciąg konferencji lozańskiej.**

STANOWISKO RZĄDU ANGIELSKIEGO.

LONDYN, 10 marca. (PAT). Agencja Reutera komunikuje: Rząd angielski nie otrzymał jeszcze oficjalnej wiadomości, jakoby rząd angorski miał proponować rozpoczęcie nowych rokowań. Rząd angielski skłonny jest prowadzić nadal rokowania od punktu, w którym konferencja lozańska została przerwana, nie ma jednak zamiaru rozpocząć konferencji na nowo.

TURCY O SWYCH PROPOZYCJACH.

KONSTANTYNOPOL, 10 marca (Pat.) Specjalny kurjer, wiozący kontr-propozycje tureckie, przybył tu z Angory. Zgromadzenie narodowe odroczyło swe posiedzenia do czasu otrzymania odpowiedzi od państw sojuszniczych. Nota, która poprzedza kontr-propozycje, zaznacza m. in.: Turcja nie proponuje żadnych gruntownych zmian klauzul politycznych projektu traktatu lozańskiego, domaga się rozciągnięcia suwerenności na małe wysepki archipelagu Tunedos i wprowadza nieznaczne zmiany w granicy Tracji. W sprawie praw dla cudzoziemców Turcja domaga się ustanowienia ich na zasadzie wzajemności. Odnośnie do kwestji ekonomicznych, Turcja domaga się wyłączenia artykułów, dotyczących spraw, co do których nie zapadła zgoda, i proponuje konferencję w jednem z miast Europy.

FABRYCZNY SKŁAD
WYROBÓW WEŁNIANYCH i BAWEŁNIANYCH
B-cia Karpowscy i J. Bielajew
Łódź, ul. Piotrkowska 37 (w podwórzu) tel. 11-68
poleca bogaty wybór świeżo otrzymanych
towarów wiosennych i letnich
wyrobu Akc. Tow. A. G. Borst w Zgierzu
w najnowszych kolorach i deseniach
na eleganckie ubrania, kostjumy damskie, spodnie, palta i t. d. jako to: damskie sukno, gabardyna, kastor, ubraniowę męskie, spodniowe, covercoat, noppe, krepa sukienna, boston, velour i ulster.
Specjalny dział sprzedaży detalicznej po cenach fabrycznych.

NA SEZON BUDOWLANY!
Skłdy żelazne
S. Prywes w Warszawie
(Sp. Akc.)
Graniczna Nr. 3.
POLECA
belki żelazne, żelazo korytkowe oraz betonowe
wszelkich profilów
Zamówienia przyjmuje przedstawiciel na Łódź i okolice:
H. Warszawski, Łódź, (skład metali i żelaza) Piotrkowska 107, telef. 8-22.
które to zlecenia ewentualnie mogą być bezzwłocznie przekazane telefonicznie. 3120—3

Dokoła okupacji zagłębia Ruhry.

Ekspose Poincare'go.

PARYŻ, 10 marca. (Telegram wł. „Głosu Polskiego"). Poincare wygłosił wczoraj po południu w komisji dla spraw zagranicznych dalszy ciąg swego expose co do zagłębia Ruhry. Powtórzył on mniej więcej to samo, co powiedział w izbie i zaznaczył między innemi, że Francja nie zgodzi się na żadne pośrednictwo i nie będzie wdawała się w żadne pośrednie rokowania, lecz gotowa jest wysłuchać oficjalnych przedstawicieli niemieckich, jak również i zbadać ich oficjalne propozycje. W żadnym razie nie zgodzi się Francja na zrezygnowanie ze swych zarządzeń, li tylko na podstawie jakichś przyrzeczeń niemieckich.

Poincare omawiał w dalszym ciągu obecnie wytworzoną sytuację w Kłajpedzie i odczytał ostatnie nadeszłe z Konstantynopola i Angory telegramy.

PARYŻ, 10 marca. (PAT). „Petit Parisien" donosi: W swem ekspose, wygłoszonem na posiedzeniu spraw zagranicznych izby, Poincare stwierdził, że w związku z ostatniemi zarządzeniami władz okupacyjnych, ogólna sytuacja w zagłębiu Ruhry poprawiła się. Strejkujący robotnicy zaczynają powracać do pracy. Koleje działają coraz sprawniej. Niektórzy przemysłowcy, głównie w Akwizgranie, przestali się sprzeciwiać normalnemu funkcjonowaniu swych zakładów. Skutki blokady ekonomicznej dają się już odczuwać i jednocześnie najlepiej poinformowali wyrażają przekonanie, że opór niemiecki załamie się niebawem. Blokada zagłębia Ruhry ujawniła m. in., że Niemcy posiadają dość pieniędzy, skoro mogą nabywać za gotówkę węgiel z zagranicy, natomiast o ile chodziło o odszkodowania, głosili, iż są nie wypłacalni. Z powodu zlikwidowania głównych ośrodków agitacji, spokój panuje na całym terenie okupowanym.

Projektowane zmiany w traktacie wersalskim.

PARYŻ, 10 marca (Telegr. wł. „Głosu Pol."). Podczas poniedziałkowej konferencji brukselskiej mają przedstawiciele Belgii i Francji rozważać projekt zmiany traktatu wersalskiego co do czterech następujących punktów:

1) w 1925 r. upływa termin opuszczenia przyczółka mostowego w Kobiencji. Francja na to nie może się zgodzić ze względu na swe bezpieczeństwo.

2) w 1927 r. upływa zobowiązanie Niemiec co do dostawy węgla reparacyjnego. Francja domaga się, ażeby na Niemcy nałożone zostały dalsze zobowiązania na dostawę węgla.

3) w ciągu 12 lat ma odbyć się plebiscyt co do losu terytorjum Saary. Francja zdaje sobie sprawę z tego, że wynik głosowania nie wypadnie na jej korzyść, dlatego chciałaby zdobyć sobie to terytorjum na zawsze.

4) mają być ustalone wpłaty reparacyjne pieniężne. Francja ma pozostać nad Renem tak długo, aż ostatnia rata nie zostanie spłacona.

Co do tych punktów będzie potrzebna zmiana wersalskiego traktatu. Zachodzi konieczność uczestnictwa w obradach przedstawicieli wszystkich 33 mocarstw, które podpisały traktat.

Kilka pism włoskich, m. innemi „Idea Nationale" oraz oficjalna „Popolo d'Italia' wykazuja, że Francja i Belgja nie powinny łudzić się że wszystkie mocarstwa na zmianę traktatu się zgodzą. Włochy według wszelkiego prawdopodobieństwa postawią swoje veto.

PROPOZYCJE NIEMIECKIE.

WIEDEŃ, 10 marca. (Pat). — „Neue Freie Presse" donosi z Berlina, jakoby rząd niemiecki od szeregu dni przygotowywał nowy program spłat reparacyjnych. Program ten ma się opierać na propozycjach, które Bergmann zamierzał przedłożyć na ostatniej konferencji w Paryżu. Projekt składa się z pięciu rozdziałów, dotyczących świadczeń rzeczowych wypłat w gotówce, gwarancji, po życzek wewnętrznych i zewnętrznych oraz sanacji finansów Niemiec.

UCHWAŁY KOMISJI ODSZKODOWAŃ.

PARYŻ, 10 marca. (Pat.) Komisja odszkodowań trzema głosami, przy jednym członku komisji wstrzymującym się od głosowania postanowiła, że w okresie przejściowym, kończącym się dnia 30 kwietnia r. b., Niemcy obowiązane są dostarczyć Francji 2.000 tonn, Włochom 1.200, i Belgii 1000 tonn azotu pod postacią siarczanu amonowego, czyli tego ostatniego w ilości 10.000, 6.0000 i 5.000 tonn dla każdego z wyżej wymienionych krajów. Ilości te nie dotyczą w zupełności dostaw, należących Francji zgodnie z protokułem z d. 24 lutego 1922 r. Komisja zaakceptowała pozatem w zasadzie zlecenie na niemieckie dostawy w ilości 60.000 tonn azotu w okresie czasu od 1 maja r. b. do 30 kwietnia 1924 roku. Zainteresowanym krajom przedstawi komisja odszkodowań propozycje, dotyczące szczegółów tych dostaw.

SOCJALIŚCI ANGIELSCY WOBEC FRANCJI.

Przywódca partji robotniczej Macdonald oświadczył wczoraj podczas zgromadzenia polityczne go w Londynie, że europejska sytuacja nie da się naprawić tak długo, jak długo państwa europejskie nie będą uprawiały jednolitej polityki. „Aczkolwiek Francja uprawia politykę zagadkową i nie wszystkie jej czyny można pochwalić, niemniej przeto mogę zapewnić, że ani ja, ani moja partja nigdy nie będziemy występować wrogo i nieprzyjaźnie wobec Francji".

Rząd francuski o stosunku do Niemiec.

LJON, 10 marca. (PAT). Polradjo. We francuskich kołach rządowych nie uczyniono żadnej deklaracji w sprawie przyszłych stosunków francusko-niemieckich. Koła te wychodzą z założenia, iż należy przedewszystkiem zapoznać się z ewentualnemi oficjalnemi propozycjami rządu Rzeszy. W kołach parlamentarnych, zbliżonych do b. ministra wojny Defevre'a, a więc w kołach prawicy i centrum uważają, że okupacja zagłębia Ruhry stanowi gwarancję pokoju, uniemożliwiając wojskowej partji niemieckiej przygotowywanie się do rewanżu. Partie lewicowe nie podzielają tego stanowiska. W każdym razie gen. Degoutte cieszy się sympatją i uznaniem wszystkich partji parlamentarnych, nie wyłączając socjalistów i radykałów, które ufają, że generał dażyć będzie do tego, aby uczynić okupację tak łagodną, jak na to pozwolą okoliczności. W kołach parlamentarnych wyrażają zdziwienie z powodu łatwości, z jaką niemcy dokonali zakupu węgla w Anglji i podnieśli kurs marki niemieckiej. Zdaniem wspomnianych kół, świadczy to dobrze o stanie finansowym Niemiec.

Kwestja przyszłych stosunków ekonomicznych francusko-niemieckich, będąca zresztą zupełnie niezależną od zagadnienia odszkodowań, jest również żywo omawiana głównie w kołach ekonomicznych. Sprawa jest skomplikowana, chodzi bowiem nietylko o uregulowanie sprawy zamiany węgla zagł. Ruhry na rudę lotaryńską, lecz również i odprzedaż lanej stali i walcowego żelaza z Lotaryngji, które przed r. 1914 były w znacznej części pochłaniane przez przemysł westfalski. Układ między Francją a Niemcami w dziedzinie przemysłu metalurgicznego powinienby być z konieczności uzupełniony układem międzynarodowym któryby zastrzegał na rynku światowym należne stanowisko Francji, Niemcom oraz innym krajom. Przed kilku miesiącami projekt tego rodzaju był w duchu przychylnym omawiany przez francuskich i angielskich przedstawicieli przemysłu metalurgicznego, spotkał się jednak z pewnym sprzeciwem ze strony belgijskiej. O ile chodzi o robotników francuskich, to w syndykacie metalurgicznym uważają, że zawarcie takiego międzynarodowego układu, o ileby specjalne interesy klasy robotniczej były uszanowane, byłoby bardzo pożądane, gdyż harmonizowałoby z wielkimi interesami przemysłowców europejskich, ponadto zaś przyczyniłoby się do utrwalenia pokoju

Pisma włoskie o sytuacji.

RZYM, 10 marca (Pat). „Popolo d'Italia", omawiając sprawę zagłębia Ruhry, podkreśla, że cały naród francuski byłby stanowczo przeciwny ewakuacji Ruhry przed osiągnięciem zamierzonego celu. Ze swej strony „Popolo d'Italia" dodaje co następuje: „Jak długo Francja pozostanie w zagłębiu Ruhry trudno dzisiaj powiedzieć. Byłoby jednak dobrze o tem wiedzieć, zwłaszcza zaś należy aby o tem wiedziały Włochy. W tej sprawie należy porozumieć się zawczasu, jeżeli nie chcemy być zaskoczeni biegiem wypadków".

Opinja ta, wyrażona przez oficjalny organ faszystów, zbliżony do rządu, wywarła wrażenie na opinję publiczną.

„Messagero" pisze w tej sprawie: Oświadczenie Bonar Lawa w odpowiedzi kanclerzowi Rzeszy wykazuje, że Anglja nie zamierza wcale wywierać nacisku na politykę francuską. Ale im bardziej mocne będzie działanie Francji w zagłębiu Ruhry, tem łatwiej teza francuska zatryumfuje. Ten fakt nieobliczalnej wagi dla Europy winien być dobrze rozważony we Włoszech, jeśli Włochy nie chcą być zaskoczone i jeśli nie chcą one wyjść z pustemi rękami przy rozwiązaniu wypadków, jakie obecnie się rozgrywają.

Rządy litewskie w Kłajpedzie.

KŁAJPEDA, 10 marca. (A. W.) Nadkomisarz litewski w Kłajpedzie opublikował w tutejszym „Dzienniku Urzędowym" oświadczenie o stosunku republiki litewskiej do Kłajpedy, jak również o funkcjach, jakie on ma do spełnienia. Smetona oznajmia, że na podstawie specjalnego pełnomocnictwa, wystawionego przez prezydenta republiki litewskiej, obejmuje wszystkie funkcje, które dotychczas spełniał wysoki komisarz Petisne.

Smetona oświadcza, że głównem jego zadaniem będzie utrzymanie w Kłajpedzie autorytetu rządu litewskiego, oraz rozwijanie handlu i kultury. Należy spodziewać się — pisze dalej Smetona — że szerzone przez wrogów Litwy ujemne opinie o rządzie litewskim z czasem ustaną i między Kłajpedą a Litwą zapanują jaknajlepsze stosunki, a wielki hinterland litewski skieruje wywóz olbrzymiej masy produktów do portu kłajpedzkiego. Rząd litewski nie ma zamiaru niszczyć odmiennej kultury kłajpedzkiej, przyjmie on tylko te gałęzie zarządu Kłajpedy, które mają znaczenie dla państwa litewskiego. Autonomji kulturalnej będzie pozostawione szkolnictwo, sprawiedliwość i rolnictwo. Język niemiecki i litewski będą równouprawnione we wszystkich urzędach.

ROZŁAM WŚRÓD NIEMCÓW.

BERLIN, 10 marca. (AW). Jednolity front wewnętrznej polityki Niemiec jest poważnie zagrożony. W dniu 10 b. m. podczas drugiego czytania projektu ustawy w sprawie uzależnienia ściągania podatków od deprecjacji marki niemieckiej, socjaliści opuścili salę na znak protestu przeciwko stanowisku stronnictw burżuazyjnych.

Socjaliści zarzucają partiom burżuazyjnym, że z jednej strony, uwzględniając dewaluację przy opodatkowaniu, nie chcą jej uwzględnić, gdy chodzi o płace robotnicze.

BERLIN, 10 marca. (AW). W związku ze stanowiskiem stronnictw burżuazyjnych, odnośnie projektu ustawy w sprawie uzależnienia ściągania podatków od deprecjacji marki niemieckiej, „Vorwärts" zaznacza, że takie stanowisko partji burżuazyjnych może doprowadzić do zerwania dotychczasowej koalicji rządowej, tembardziej, że sfery burżuazyjne coraz bardziej się konsolidują.

Vorwärts" ostrzega przed przeciągnięciem struny, coby pociągnęło za sobą przejście stronnictw robotniczych do opozycji.

FIRMA KRUPPA ZAPRZECZA.

BERLIN, 10 marca (Telegram wł. „Głosu Pol."). Firma Kruppa w bardzo kategorycznej formie zaprzeczyła informacjom prasy angielskiej, że jakoby wydzierżawiła od rządu sowieckiego fabryki Putiłowskie, celem wyrobu broni dla Rosji.

Firma oświadcza, że wogóle żadnych pertraktacji z rządem sowieckim nie prowadziła.

PODRÓŻ MIN. MAGINOT.

BERLIN, 10 marca. (Telegram wł. „Głosu Pol."). Francuski minister wojny Maginot przybył wczoraj wieczorem do Duesseldorfu, celem dokonania inspekcji armji oraz odbycia narady z gen. Degoutte. Minister wojny wyjedzie dziś wieczorem z gen. Degoutte i komisarżem Tirardem do Brukseli.

W ESSEN SPOKÓJ.

DUESSELDORF, 10 marca (Pat) W Essen panuje spokój. Pogłoski o rzekomych niepokojach powstały niewątpliwie w związku z rozwiązaniem policji bezpieczeństwa, która była najlepszem narzędziem agitacji anty-francuskiej. Pogłoski te mają na celu usprawiedliwienie legend, rozpowszechnianych przez niemców, jakoby usunięcie policji bezpieczeństwa miało spowodować nieporządki.

Niemcy twierdzą, że usunięcie policji oznacza tryumf złoczyńców, w rzeczywistości zaś oznacza ono jedynie porażkę agitacji.

OPTYMIZM W KONSTANTYNOPOLU.

LONDYN, 10 marca. (PAT). Według wiadomości, otrzymanych z Konstantynopola, panuje tam nastrój optymistyczny co do pomyślnego zakończenia rokowań pokojowych. Prasa angielska wyraża nadzieję, że Turcja nie poruszy ponownie w owych kontrpropozycjach punktów, które były za obopólnem porozumieniem uzgodnione w Lozannie.

Ze sportu.

Warszawianka — Pogoń 4 : 4

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie pierwszy mecz. Do zawodów stanęła mistrzowska drużyna Polski „Pogoń" lwowska i „Warszawianka". Rezultat gry był zupełną niespodzianką, gdyż „Warszawianka", która do niedawna należała jeszcze do klasy C, obecnie wykazała doskonałą formę i w niczem nie ustępowała „Pogoni", przeciwnie przez cały czas gry miała wyraźną przewagę nad przeciwnikiem, utrzymując do przerwy rezultat 2 : 0, a po przerwie, aż do kwandransa przed końcem zawodów 4 : 1. W ostatniej chwili jeszcze mało wytrzymała jedenastka „Warszawianki" zupełnie opadła z sił wskutek czego ambitny i zdecydowany napad „Pogoni" zdołał odbić 3 bramki, kończąc zawody rezultatem 4 : 4. Przez osiągnięcie powyższego rezultatu „Warszawianka" wysuwa się na czoło klubów futbalowych Polski, stając się groźnym współzawodnikiem do palmy mistrzostwa Polski za rok bieżący.

Sędziował bez zarzutu kapitan Loth.

*

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili zamierzony wyjazd „Pogoni" lwowskiej do Hiszpanji został na razie odłożony.

SEZON 1922-23

Orkiestra Filharm. w Łodzi.

Zarząd i sekretarj. Piotrkowska № 79

SALA FILHARMONJI

DZIŚ, dnia 11 marca 1923 r. godz. 12 w poł.

22-gi Poranek Muzyczny (Ludowy)

Dyrekcja: TEODOR RYDER

Solista JAN BINKOWSKI (fortep.)

W programie m. in.: Weber: Uw. do op. „Wolny Strzelec" Mendelssohn: Koncert fortep. G-moll Mozart: Muzyka baletowa „Les petits riens" Wagner: Uw. do opery „Latający Holender"

DZIŚ, dnia 11 marca 1923 r. o godz. 4 po poł.

22-gi Koncert Symfoniczny Popołudniowy

Dyrekcja: Walerjan Berdiajew

Solista. Claudio Arrau (fortepian).

W programie: Fr. Liszt „Lamento e Triompho" (Torgnatto Tasso) Wagner: „Faust-Uwertura".

JUTRO, dn. 12-go marca 1923 r. o godz. 8.30 wiecz.

23-ci Wielki Koncert Symfoniczny (5-y z czwartego cyklu abonamentowego)

Dyrekcja: Grzegorz FITELBERG

Solista: Emanuel Feuerman (Wiolonczela).

W progr. m. in.: Szymanowski — Symfonja (pierwszy raz w Łodzi), A. Dworak—Koncert wiolonczelowy.

Bilety na wszystkie koncerty do nabycia w gmachu Filharmonji przy kasie № 2 od 10 — 1 i od 3—7. 806

Walka o podatki komunalne.

O naprawę finansów miast.

Zmniejszyć ilość podatków—zwiększyć sumę dochodów.

Uwagi prezydenta Rżewskiego do projektu związku miast.

Jak wspominaliśmy niedawno, zarząd związku miast polskich przesłał prez. m. Łodzi, p.A. Rżewskiemu, jako członkowi zarządu, do zaopinjowania projekt naprawy finansów miast, ujęty w formę „tez tymczasowej ustawy, dotyczącej daniny i niektórych innych dochodów komunalnych“. Ustawa ta miałaby uczynić pierwszy krok w kierunku urzeczywistnienia art. 69 konstytucji o rozgraniczeniu źródeł dochodowych państwa i samorządu oraz w kierunku zunifikowania systemów skarbowości, istniejących w różnych dzielnicach Polski.

Projekt ustawy zw. miast głosi w art. 6, że w sprawach, związanych z zatwierdzeniem uchwał o podatkach i opłatach samorządowych, powinna orzekać tylko jedna instancja odwoławcza. Zasadniczo powinny korzystać z dochodów publiczno-prawnych, zastrzeżonych dla samorządu wojewódzkiego, wszystkie 3 kategorie samorządu niższej kategorii. Miasta, niewydzielone z powiatów, należy traktować pod względem finansowym, o ile możności, narówni ze związkami powiatowymi (art. 8). Podatki komunalne mogą być pobierane bądź w postaci samoistnych podatków, bądź w postaci dodatków do podatków; zasadniczo jednak powinny być pobierane w postaci dodatków do podatków państwowych (art. 10). Wpłaty stron rozciągają się proporcjonalnie na podatek państwowy i podatki (art. 11). Podatki komunalne od gruntów i budynków poza obszarem gmin miejskich należy pobierać tylko pod postacią dodatków do podatków państwowych; w miastach wydzielonych i niewydzielonych całe maksimum stopy podatkowej, po potrąceniu 10 proc. na rzecz samorządu wojewódzkiego, powinno przypaść tymże jednostkom samorządowym (art. 13). Samorządowy dodatek do podatku przemysłowego od przedsiębiorstw, położonych na obszarze miast, przypada w całości tymże miastom (art. 14). Udział miast w państw. podatku dochodowym pozostanie w mocy: tak samo pozostanie w mocy podatek od nieruchomości, przekazany miastom do końca 1923 r. (art. 15 i 16). Wszelkie samoistne podatki komunalne od przedmiotów, podlegających państw. podatkowi konsumcyjnemu, zostają uchylone, natomiast przedmioty, niepodlegające temu opodatkowaniu mogą być obciążone w wielkich miastach samoistnymi podatkami konsumcyjnymi (art. 18). Podatki od alienacji nieruchomości winny być pobierane na rzecz samorządów według stałej stopy 4 proc. (art. 20). Władzami nadzorczemi, właściwemi do zatwierdzenia uchwał samorządowych w sprawach podatków i opłat są w stosunku do miast: Warszawy, Łodzi, Krakowa, Lwowa, Poznania, Bydgoszczy i Wilna — minister spraw wewnętrznych, działający w porozumieniu z min. skarbu; o ile do pewnego terminu związek komunalny nie otrzyma zawiadomienia o niezatwierdzeniu uchwały, uważa się ją za zatwierdzoną; uchwała zatwierdzona ma skutek wsteczny od dnia jej powzięcia (art. 22). Dla wymiaru samoistnych danin komunalnych władze samorządowe powinny być wyposażone w prawa, analogiczne do tych, jakie służą władzom, powołanym do wymiaru podatków państwowych (art. 23). Samoistne daniny samorządowe ulegają periodycznie podwyżce, względnie zniżce, stosownie do wzrostu lub spadku cen żyta według wskaźnika, który ustalać będzie **minister skarbu (art. 24).**

W związku z streszczonym powyżej projektem zw. miast, prezydent Rżewski przesłał zarządowi tej instytucji następujące uwagi, oparte na doświadczeniach lokalnej praktyki samorządowej:

„Przesłane dnia 1 b. m. przez zarząd związku miast polskich „tezy“ do tymczasowej ustawy, dotyczącej daniny i niektórych innych dochodów komunalnych“ mają poniekąd przyczynić się do systematycznego zasilania zarówno skarbu państwa, jak i samorządów.

Tymczasowa ustawa, która ma być opracowaną, ma właściwie mieć na celu przeprowadzenie sanacji w dziedzinie podatkowości, dzisiaj żywo obchodzącej i stanowiącej bolączkę państwa oraz samorządów.

Tezy do tymczasowej ustawy przewidują ściąganie wszystkich niemal podatków dla państwa, zaś **dla samorządów ma być określone łączne maksimum podatków komunalnych,** względnie komunalnych dodatków do podatków państwowych.

Dla samorządów byłoby korzystniej, gdyby im przyznano w odpowiedniej wysokości dochody w formie dodatków do podatków państwowych, co w każdym razie nie krępowałoby ani też wpływało na ograniczenie gospodarki komunalnej, a wprowadziłoby stały, na czemś realnem oparty, system zasilania kas samorządowych.

Nie przesądzając w jakiej wysokości powinny wyrażać się odsetki,**możnaby jednak było oprzeć się na ilości mieszkańców tego, czy innego miasta,** t. j. stosować ustaloną normę procentową stosownie do ustalonej ilości mieszkańców, dzieląc miasta na klasy, mianow.: do 100.000mieszkańców, do 200,000 i t. d.

Gdyby nawet zachodziły nieprawdopodobne, zdaje się, wypadki, że niektóre miasta uzyskałyby w ten sposób wygórowane kwoty, przekraczające ich zapotrzebowanie na pokrycie wydatków, to wtedy możnaby było zobowiązać je do przelewania wszelkich nadwyżek do kasy państwowej lub na wydatki inwestycyjne.

Przypuśćmy dalej, że podobnych wypadków nie będzie, że wszystkie samorządy rozchodują uzyskaną gotówkę, to i wtedy wpłynełoby to na ogólne podniesienie się majątku komunalnego, co przecież bezpośrednio przyczyniłoby się do wzbogacenia ogólnego majątku narodowego.

Tezy do tymczasowej ustawy przewidują nawet utrzymanie w mocy danin komunalnych i innych źródeł dochodowych, o ile one nie pozostają w sprzeczności z rzeczoną tymczasową ustawą i tu właśnie podkreślić należy wielki minus, którego ta ustawa nie znosi.

Jest ogólnie wiadomą rzeczą, iż mamy nadmierną ilość podatków i ogromne deficyty, nie wiadomo jednak, czy wszyscy zdają sobie z tego sprawę, iż właśnie **ta nadmierna ilość nikłych źródeł dochodowych jest tego przyczyna.**

Mamy cały szereg najróżnorodniejszych podatków, których wymiar pochłania ogromną część dochodów.

Protokułowanie wymiaru, dokonywanego przez ad hoc wyłonione komisje, sporządzanie właściwych katastrów i wypisywanie oraz rozsyłanie nakazów płatniczych, czyż wszystkie te czynności **nie pochłaniają ogromnych** kosztów, sięgających wysokich procentów od zainkasowanych sum?

Wszak płatnicy giną dosłownie w powodzi nakazów płatniczych.

Zachodzą nawet wypadki, iż płatnicy nie wnoszą wcale wyznaczonego podatku do kas samorządowych, oczekując na zgłoszenie sekwestratorów, wyznaczona bowiem suma jest tak nikłą, że chętniej płacą sekwestratorowi łącznie z odsetkami i kosztami sekwestracyjnymi, aniżeli wystają przed okienkiem.

Otóż należy bezwzględnie dążyć do do unormowania sprawy podatkowej w ten sposób, aby **ilość podatków zmniejszyć do minimum, a wysokość dochodów podnieść do maximum.**

Wskutek takiej zmiany zmniejszyłyby się znacznie wydatki administracyjne, związane z wymiarem, z drugiej zaś strony zmiana taka niewątpliwie wywołałaby zadowolenie wśród sfer zainteresowanych.

Stan taki pozwoliłby im zorjentować się w ich budżecie prywatnym, dzisiaj bowiem, doprawdy, nikt z nich nie wie, azaliż to już ostatni nakaz płatniczy w tym roku ?

Można stanowczo twierdzić, iż skarb państwa oraz samorządy zaoszczędziłyby na tem kolosalne sumy, a mała ilość podatków umożliwiłaby szybkie ich ściągnięcie.

Streszczając się, twierdzę, iż podatnicy powinni otrzymać tylko jeden nakaz płatniczy na wymierzony całoroczny podatek państwowy oraz samorządowy.

Niemniej ważną sprawą jest **uregulowanie zaległości podatkowych z lat ubiegłych, jak z 1918, 1919, 1920, 1921 i 1922.**

O ile wymiar podatku dostosowany był swego czasu do majątku, czy też zarobku podatnika, o tyle kwota ta wydaje się dzisiaj śmiesznie niską i nie przedstawja nawet wartości przeprowadzenia formalności, związanych z osiągnięciem tej kwoty, albowiem **koszty wyegzekwowania należności przewyższają wielokrotnie sama należność.**

Zachodzą wypadki, iż jakiś podatnik w roku wymiarowym, wskutek nieprzewidzianych przyczyn, stracił możność uiszczenia należności, wzbogacił się jednak po dwuch — trzech latach; ze względu na ustawiczną deprecjacje pieniądza i wzrost wydatków administracyjnych samorządy zniewolone są zaniechać kroków egzekucyjnych.

Należałoby opracować odnośne przepisy, regulujące tę sprawę, tembardziej, iż miasta ponoszą z tego tytułu kolosalne straty.

Ściągając zaległe podatki, należy miastom przyznać prawo ich podwyższania, stosownie do deprecjacji jednostki obiegowej, szczególniej gdy sprawa ta dotyczy podatników,. którzy wzbogacili się w tych ciężkich czasach i którzyby pieniądze te zapłacić mogli.

W każdym jednak razie należy usilnie dażyć do tego, aby dochody komunalne w zupełności wystarczyły na racjonalne prowadzenie gospodarki komunalnej, i w żadnym wypadku nie krępowały samorządów w ich działalności.

Należy bezwzględnie starać się o to, aby samorządy mogły się same rządzić, lecz do tego konieczną jest właśnie ustawa sanacyjna, która przyczyniłaby się **do ich samowystarczalności.**

Krytyczna sytuacja kin łódzkich.

Uratować je może tylko zmniejszenie podatku komunalnego.

Memorjał związku teatrów świetlnych do magistratu m. Łodzi

Łódzki komitet polskiego związku teatrów świetlnych przesłał magistratowi m. Łodzi następujący memorjał:

Ogólne krytyczne położenie ekonomiczne naszego kraju i specjalne niekorzystne warunki, w jakich pracują obecnie teatry świetlne w Polsce, spowodowały **ciężka sytuacją materjalna kinematografów łódzkich.**

Spadek naszej waluty powoduje stały wzrost wydatków administracyjnych, jak personel, światło, orkiestry, opał reklama it.p. Tymczasem **nie możemy podwyższać cen w miarę wzrostu drożyzny, gdyż, jak wykazuje nasza statystyka, każda podwyżka cen biletów kinematograficznych powoduje zmniejszenie się frekwencji.**

Podkreślić musimy, iż płacimy za filmy przeważnie w dolarach lub frankach szwajcarskich i w złocie, kiedy ceny biletów kinematograficznych są przeciętnie 5 razy niższe, niż to wypada po przeliczeniu ich na walutę złota.

Ale najbardziej obciąża budżet teatrów świetlnych w Łodzi podatek komunalny, który składa się z pozycji:

a) 75 proc. podatku miejskiego,

b) 10 proc. i 5 marek od każdego biletu tytułem przymusowej składki na budowę teatru.

Zaznaczamy przytem, że opłacenie tak wysokiego podatku **nie zwalnia kino-teatrów od podatków fiskalnych, jak: dochodowego, patentowego, od zysków, danin i t .p.**

W dzisiejszych warunkach 85 **proc. podatek komunalny rujnuje kina i stawia je wobec perspektywy zamknięcia.**

Nakładając ten podatek na kinematografy, magistrat wychodził z założenia **iż poziom artystyczny kinematografów jest bardzo niski,** wobec czego należy utrudniać ich rozwój.

Ale czasy, w których poziom artystyczny filmów pozostawiał wiele do życzenia, już dawno minęły.

Dziś kinematograf jest potęgą, która, przez zmobilizowanie najwybitniejszych sił literackich, aktorskich, malarskich, dekoracyjnych i technicznych, wnosi w dorobek kulturalny ludzkości nowe wartości i jest instytucją, która przez spopularyzowanie **najpiękniejszych arcydzieł literatury światowej udostępniła je szerszym masom publiczności,** które ani książek nie czytają, ani do teatru nie chodzą. Zarówno inteligent, jak i robotnik dokształca się zapomocą kina, poznając geografję, zwyczaje różnych ludów i historję. Słowem **kino jest w pierwszym rzędzie widowiskiem kształcącem i wychowawczem,** które dostarcza naszej ludności miejskiej i wiejskiej niezbędnej zdrowej rozrywki.

Zresztą najlepszym dowodem jest zaświadczenie, jakie wydział prasowy ministerjum spraw wewnętrznych wydał polskiemu związkowi teatrów świetlnych.

„Wydział prasowy ministerjum spraw wewnętrznych zaświadcza niniejszym, że 145 obrazów, wyświetlanych na dziesięciu t. zw. zero-ekranach w Warszawie (a więc w kinach: Stylowym, Rococo, Filharmonja, Bajka, Wodewil, Colesseum, Palace, Pan, Corso, i Nirwana) w ciągu bieżącego sezonu t. j. od września r. ub. **przynajmniej połowę stanowiły filmy, posiadające wartość artystyczną, niekiedy nawet bardzo wybitną** i, że wogóle od czasu, gdy nasze przedsiębiorstwo kinematograficzne nawiązało bliższe stosunki handlowe z wytwórniami francuskiemi i amerykańskiemi, **poziom filmów, wyświetlanych w Polsce, znacznie się podniósł pod względem zarówno artystycznym, jak i w szerokiem znaczeniu wychowawczem. Za ministra** podpisał: M. Wankowicz, naczelnik wydziału“.

Dokument ten poraz pierwszy w Polsce stwierdza urzędowo, że kino jest widowiskiem o wysokiej wartości artystyczneej.

Z powyższego widać, iż polityka magistratu w stosunku do kinematografów wychodzi z założenia, które dziś już nie odpowiada rzeczywistości.

Wobec tego prosimy:

1) o zakwalifikowanie teatrów świetlnych do opłaty podatku podług normy 50 procent, włączając w to podatek na budowę teatru.

Proponowane przez nas zmniejszenie podatku nie odbije się wcale na budżecie miasta, gdyż **przez umożliwienie nam sprowadzania lepszych filmów, frekwencja w kinach wzrośnie, co da magistratowi większe wpływy kasowe, oraz umożliwi egzystencję kinom w Łodzi.**

Jednocześnie nadmieniamy, iż gotowi jesteśmy ustnie uzupełnić niniejszy memorjał i udowodnić, że nasza sytuacja jest krytyczną i, **że pozostawienie dotychczasowego wymiaru podatku zmusi nas do zamknięcia naszych teatrów, co pozbawi pracy przeszło 200 rodzin.**

Mamy przeto nadzieję, iż magistrat biorąc pod uwagę dobro licznych rzesz publiczności, dla których kino jest jedyną rozrywką, przychyli się do naszej prośby i ze względu na pogarszającą się z dnia na dzień sytuację kin udzieli nam rychłej odpowiedzi.“

Motywy stanowiska magistratu.

W ubiegłym tygodniu umieszczony został w miejscowej prasie komunikat właścicieli kinematografów, zatytułowany „Możliwość zamknięcia kinematografów łódzkich“. Ukazanie się tego komunikatu jest wynikiem sporu pomiędzy zrzeszeniem właścicieli teatrów świetlnych w Warszawie a tamtejszym magistratem o wysokość płaconego na rzecz kasy miejskiej przez kinematografy podatku.

Zdaniem komunikatu, jednym z czynników, rujnujących byt tych przedsiębiorstw, jest bezwzględna, wprost mordercza polityka wydziałów podatkowych magistratów większych miast, a zwłaszcza Warszawy i Łodzi“.

Na poparcie tego twierdzenia, komunikat podaje m. in. obliczenie w odsetkach podatku, przypadającego na rzecz miasta od biletu w cenie mk. 4000. — Z obliczenia komunikatu wynika, że na rzecz przedsiębiorstwa przypada jedynie 15 proc. pozostałe zaś 85 proc. stanowią podatek. Jest to obliczenie niejasne i dlatego magistrat m. Łodzi wyjaśnia, że od biletu, który kosztuje mk. 4000 — cena zasadnicza biletu (na rzecz przedsięb.) wynosi mk. 2,162, 75 proc. od mk. 2,162 — (podatek na rzecz miasta) wynosi mk. 1,621, 10 proc. od mk. 2,162 — (składka na teatr) wynosi mk. 217 — razem mk. 4000.

Zatem z biletu za mk. 4,000.— przedsiębiorca otrzymał 2,162.— a nie mk. 600.—, jakby mogło się zdawać z obliczenia komunikatu.

Jeżeli zważyć, że Łódź posiada mniejszą liczbę kinematografów w stosunku do liczby mieszkańców, niż Warszawa, że wobec braku konkurencji, ze strony teatrów, sal koncertowych, kabaretów, cyrków, w których stolica liczy razem kil-

kadziesiąt, teatry świetlne w Łodzi, ciesząca się przeciętnie większą frekwencją, siłą rzeczy przynoszą większe zyski, niż w Warszawie, dziwną się wydaje zapowiedź właścicieli tutejszych kin zamknięcia swych przedsiębiorstw, tembardziej, że magistrat m. Łodzi ostatnio żadnej akcji w kierunku podwyższenia dotychczas obowiązujących norm podatkowych od biletów kinematograficznych nie podejmował.

* * *

Na ostatniem posiedzeniu magistrat, licząc się z krytycznym stanem finansowym miasta, postanowił pobrać od wszystkich uczących się w miejskich szkołach średnich jednorazową opłatę: za zużycie materjałów w kwocie 50.000 mk. i na fundusz gier ruchomych — 5000 mk. — razem 55,000 mk. Suma ta ma być wniesiona w dwuch ratach: 1 i 15-go kwietnia r. b., 25 proc. biednej dziatwy mogą być od opłaty powyższej zwolnione.

Szkolnictwo powiatowe.

O budowę gmachów szkolnych.

We wrześniu r. ub. wydział powiatowy zainicjował na szeroką skalę zakreśloną akcję budowy gmachów mieszkalnych dla nauczycieli.

Akcję tę rozpoczęto od popularyzowania wśród szerokich mas idei szkolnictwa powszechnego na zebraniach gminnych i gromadzkich. Z początku przeszkody ze strony ludności były wielkie, a przedewszystkiem niezrozumienie potrzeb kulturalno-oświatowych i niechęć do płacenia podatków. Jednak dzięki konsekwentnie prowadzonej akcji w tym kierunku w 13 gminach na 19 przeprowadzono uchwały o budowie szkół. Plan, przyjęty przez gminy, który stopniowo będzie mógł być realizowany, jest następujący:

Gminy rozpoczynają budowę szkół w r. 1923 i pracę te prowadzą aż do wybudowania szkół w dostatecznej ilości, przyczem najpierw brana jest pod uwagę budowa szkół wieloklasowych.

Budowa gmachów szkolnych ma trwać od jednego do trzech lat; koszta jej ponosi w połowie gmina. W tym celu gminy wstawiły do swoich budżetów odpowiednie kredyty, które wynoszą na rok 1923 od 12 do 40 miljonów w każdej gminie.

Jednocześnie wydział powiatowy, chcąc przyjść gminom z wydatną pomocą materjalną, wyjednał od sejmiku powiatowego kredyt w sumie 90 miljonów tak, że 15 do 20 proc. kosztów kosztorysowych będzie pokryte.

Działalność wydziału powiatowego szła także w kierunku sporządzania planów i kosztorysów. Jednocześnie wydział powiatowy zarządził, aby gminy w miarę napływania wyznaczonych sum, a celem uniknięcia skutków deprecjacji marki nabywały materjał budowlany w znaczniejszych ilościach. Wydatną pomoc okazała także inspekcja szkolna i rada szkolna powiatowa, które delegowały swoich przedstawicieli na zebrania komisji, a także ustalały kolejność budowy szkół. W ten sposób kwestja budowy sieci szkół powszechnych, która dzisiaj znajduje się w warunkach wprost opłakanych stanęła na gruncie konkretnym przy należytem współudziałaniu władz samorządowych przeprowadzona zostanie w ciągu 15—20 lat.

Budżet szkolnictwa powszechnego w powiecie na rok 1923 uchwalony został w rozmiarach projektowanych przez radę szkolną powiatową. Wzorem lat ubiegłych wyjednano od gmin dodatek dla nauczycieli w wysokości od 15 do 30 tysiecy mk. miesięcznie. (bp)

Torebki, pończochy, — galanterję męską —
poleca 795
na raty
R. Grabowiecki, Dzielna 2.

Robotnicy wobec kryzysu w przemyśle.

W piątek odbyło się zebranie delegatów związku „Praca“ w liczbie około 1300 reprezentantów poszczególnych fabryk.

Na porządku obrad były następujące sprawy:

1) Sprawozdanie z fabryk,
2) Ustawa o ubezpieczeniu od przymusowego braku pracy,
3) Sprawa podwyżki,
4) Wnioski.

Sprawy powyższe referował p. Kazimierczak, który w pierwszym punkcie zwrócił się do zebranych z wezwaniem, by ci dali sprawozdanie z sytuacji wytworzonej w fabrykach na tle wymawiania pracy i redukcji dni roboczych. W sprawie poruszonej zebrani w krótkich słowach komunikowali o faktycznym stanie rzeczy. Okazuje się, że czynne obecnie są przez 6 dni w tygodniu tylko fabryki: Gajera, Widzewska Manufaktura, Steinnerta (przędzalnia, natomiast farbiarnia i wykończalnia przez 4 dni) Ajzerta, Heinzla, Jarocińskiego, Bennicha, Zylbelberga, Krotoszyńskiego, Grynstajna, Wojdysławskiego, Bukieta, Szwajkerta, Lurkensa, B. Rosenblata, Lindenfelda i Lewego, Turnera, Webera i Rora, Allarta i Rosseau, Barcińskiego, niciarnia w Widzewie.

Reszta fabryk pracuje przez 3 lub 4 dni w tygodniu. Wobec tego, zebrani wzywają zarząd związku „Praca“, by ten już w dniach najbliższych przedsięwziął odpowiednie kroki u rządu celem wyjaśnienia ze strony odpowiednich władz sprawy obecnego ograniczenia dni pracy, jak również celem poruszenia sprawy tej w sejmie.

W punkcie drugim referent Kazimierczak podkreślił, że z powodu obecnego kryzysu w przemyśle włókienniczym należy wystąpić do ministerstwa pracy i opieki społecznej z żądaniem, by ono w formie nagłej złożyło ustawę o ubezpieczeniu od przymusowego braku pracy, ponieważ kryzys ten przeciągnąć się może dość długo, gdyż fabrykanci ujawniają pewne zamiary w tym kierunku. Chodzi o to, żeby w czasie bezrobocia robotnicy otrzymywali zasiłki od rządu, z których połowa winna być nałożona na przemysłowców. O wprowadzenie tego rodzaju ustawy w życie cała klasa robotnicza winna rozpocząć akcję, jak również należy urządzać w fabrykach wiece, na których należy się domagać zabezpieczenia minimum *utrzymania w czasie kryzysu.* Co do punktu czwartego referent zaznaczył, że w obecnym ciężkim czasie dla robotników kapitaliści moment ten odpowiednio dla siebie wyzyskali, łamiąc zobowiązania dane robotnikom, co robotnicy winni sobie zapamiętać i należyte stanowisko w przyszłości do swych zobowiązań względem fabrykantów zająć. Jeżeli jedni mogą uczynić tego rodzaju posunięcia, i drugiej stronie te same prawa przysługują. Co się zaś tyczy dalszego postępowania w obecnym czasie odnośnie do podwyżki, to zarząd związku w przyszłym tygodniu postawi sprawę tę w ten sposób, że postara się poruszyć i zainteresować miarodajne czynniki, oraz wystąpi z odpowiedniemi żądaniami do przemysłowców.

W sprawie powyższej rozwinęła się dość ożywiona dyskusja, w której zebrani potępili nieobywatelskie stanowisko kapitalistów, jak również podkreślili, że przeciąganie się kryzysu grozi bardzo poważnemi następstwami, które mogą być groźne dla porządku publicznego, jako że może dojść do poważnych rozruchów z powodu braku pracy.

W wolnych wnioskach powzięto następujące uchwały:

„1) Zebrani delegaci związku „Praca“ wzywają zarząd związku do rozpoczęcia akcji na terenie rządu i sejmu w sprawie wzmagania się w dalszym ciągu kryzysów w przemyśle włókienniczym.

2) Zebrani domagają się od ministerstwa pracy i o. sp. by to wygotowało i przedłożyło sejmowi ustawę o ubezpieczeniu od przymusowego braku pracy w terminie jaknajszybszym. W ustawie winno być zagwarantowane minimum utrzymania rodziny robotniczej 6 osób. Połowę ciężaru rząd obowiązkowo winien nałożyć na kapitalistów. Zebrani jednocześnie zwracają się do całej klasy robotniczej by to tą ustawę na całej linji była rozpoczęta energiczna akcja, gdyż tą zdobyczą uchroni się na przyszłość od następstw kryzysu, jak również zmniejszy się ograniczanie dni roboczych, co obecnie jest praktykowane przez kapitalistów.

3) W sprawie podwyżki zebrani postanowili w ciągu przyszłego tygodnia, rozpocząć akcję na terenie fabryk w kierunku przygotowania swych członków do wystąpienia nazewnątrz. Następnie, postanowiono zgłosić żądania związkom fabrykantów, jak również poinformować p. ministra pracy o dalszych krokach w sprawie żądań. Zebrani wzywają ogół robotniczy m. Łodzi by był w pogotowiu i na zawołanie swych organizacji winien stanąć w obronie swej egzystencji. (bip.)

Redukcja pracy w wykończalniach.

Łódzcy właściciele wykończalni bawełnianych postanowili **zredukować pracę do czterech dni w tygodniu.** Postanowienie to wywołane zostało brakiem i gotówki drożyzną materjałów. **O ileby stan rzeczy nie poprawił się do dnia 1-go kwietnia, wykończalnie zostaną zupełnie zamknięte.** (bip)

Podwyżka dla młynarzy.

Onegdaj w lokalu inspektoratu pracy odbyła się powtórna konferencja w sprawie żądań **podwyżki płac dla młynarzy o 150 proc.** Młynarze motywują wysokość tej podwyżki tem, że od 10 stycznia r. b., w którym to terminie umowa wygasła, drożyzna o taki właśnie procent wzrosła.

W konferencji brali udział przedstawiciele właścicieli młynów motorowych, a z ramienia robotników delegaci związku spożywczego.

W dyskusji właściciele młynów wskazywali, że **żądania robotników są słuszne, jednakże nie mogą zadośćuczynić im w całości, wobec trudnych warunków, w jakich młyny w okręgu łódzkim pracują.**

Uskarżali się oni, że młyny, znajdujące się na terenie miejskim, nie dotrzymują dostatecznych ilości zboża, a pozatem utrudnia pracę konkurencja, którą wytwarzają młyny, znajdujące się zdala od centrów przemysłowych.

Najważniejszą trudnością jest **wysoka taryfa na prąd, która w styczniu wynosiła 12.000 mk. od korca,** a w lutym, w związku z podwyższeniem płac pracownikom w elektrowni, znowu się znacznie podniosła.

Po dłuższej dyskusji jednakże **zgodzono się na 90 proc. podwyżki, wobec czego młynarze II kategorji będą zarabiać 15.000 mk. dziennie, a robotnik młynarski 12.500 mk. Prócz tego robotnicy otrzymują 20 funtów mąki tygodniowo.**

Płace dla pracowników pierwszej kategorji zostaną uregulowane między zainteresowanemi stronami.

Nowe płace obowiązują od dnia 5 — 6 b. m. (bip).

PERSKIE DYWANY
duże wykwintne sprzedam **okazyjnie.**
Warszawa, Hoża 36, m. 8, tylko 12—4. 829

Łódź bez tramwai.

Uchwały tramwajarzy.

Wczoraj o godz. 12 w poł. odbyło się ogólne zebranie pracowników tramwajów miejskich. Porządek dzienny: 1) sprawozdanie z konferencji, 2) sprawa akcji strejkowej, 3) wybór komisji strejkowej, 4) wolne wnioski.

Sprawozdanie z konferencji u inspektora pracy składał p. Trzebiński, który wykazał usiłowania pracowników w kierunku zlikwidowania strejku i nieustępliwości dyrekcji, która doprowadza do zaostrzenia strejku.

Wobec tego mówca złożył rezolucję za kontynuowaniem i zaostrzeniem strejku.

Cały szereg mówców wypowiedział się za bezwzględnem kontynuowaniem strejku, przyczem przedstawic. polskiego i chrześcijańskiego zw. zawodow. tramwajarzy oświadczyli, że członkowie ich związków całkowicie solidaryzują się z akcją i podporządkują się uchwałom ogólnego zebrania.

Została przyjęta rezolucja, żądająca od władz państwowych i komunalnych i ogółu obywateli Łodzi interwencji w kierunku zlikwidowania strejku.

Postanowiono w razie nieosiągnięcia do poniedziałku 12 b. m. zgody dyrekcji na podwyżkę w wysokości 42 i pół proc. strejk zaostrzyć, przy jednoczesnem ponownem zwiększeniu wystawionej podwyżki do 55 proc.

Wykonanie tych uchwał powierzono wybranej komisji strejkowej, w skład której weszli przedstawiciele wszystkich trzech związków tramwajarzy.

Komisja ta również wspólnie z okr. kom. zw. zaw. ma się zwrócić z memorjałem w sprawie strejku do władz państwowych i komunalnych oraz do związków zawodowych z prośbą o poparcie materjalne i moralne akcji tramwajarzy.

Stanowisko magistratu.

W związku ze sprawozdaniem z zebrania strejkujących pracowników tramwajowych, zamieszczonem w pismach łódzkich z dn. 9 b. m., otrzymujemy z magistratu następujące informacje: Magistrat podczas zatargu obecnego stoi na stanowisku, zajętem przez radę miejską już przed półtora rokiem, a mianowicie, że **sprawy podwyżkowe są sprawami wewnętrznemi pomiędzy pracownikami a dyrekcją.** Z tego powodu magistrat nie ingeruje w sprawie strejku i za jego przebieg i rezultaty odpowiedzialności brać nie może. W swoim czasie, przed wspomnianą uchwałą rady miejskiej, magistrat współdziałał w likwidowaniu kwestji podwyżkowych, lecz fakt ten był wówczas wyzyskany przez nieprzyjazne władzom miejskim żywioły, które winę każdego zatargu ekonomicznego usiłowały zwalać na magistrat. To było przyczyną zupełnego wycofania się władz samorządowych z branej na siebie poprzednio roli pośredniczącej.

—x—

Nowa taryfa dorożkarska.

Na skutek podania zw. zaw. dorożkarzy m. Łodzi, magistrat zatwierdził nową taryfę za przejazd dorożkami według poniższej tabeli:

		w dzień	w nocy
1)	Za kurs w śródmieściu	3000 mk.	4000 mk.
2)	Ze stacji Łódź-Warsz. i do tej stacji	4000 „	5000 „
3)	Ze stacji Łódź-Kaliska i do tej stacji	5000 „	6000 „

—x—

Podwyższenie opłat miejskich.

W związku z postępującą drożyzną i koniecznością zasilenia kasy miejskiej magistrat postanowił:

1) podnieść taryfę za ubój bydła w rzeźni miejskiej z dn. 10-go marca r. b. o 61 proc.;

2) podnieść z dn. 1 marca r. b. opłaty w miejskich zakładach kąpielowych o 50 proc.;

3) podwyższyć od 1 marca r.b. opłaty za leczenie chorych w szpitalach miejskich i prywatnych o 30 — 35 proc., w zależności od rodzaju choroby i kategorji szpitala.

—x—

Produkty magistrackie.

Nowe ceny węgla.

Wobec nadejść mających do wydz. handlowo - gospodarczego większych transportów cukru, kooperatywy i związki, reflektujące na ten artykuł, powinny wpłacić najpóźniej do dnia 15 b. m. do kasy wydziału po mk. 60,000 od każdego worka tytułem akcyzy, jako przedpłatę. Cena cukru ustalona zostanie po otrzymaniu frachtów i cukru.

Pozatem wydział otrzymał większe zapasy ryżu i szmalcu, których sprzedaż odbywa się na miejscu (Pomorska 18) oraz w sklepach miejskich.

Na skutek otrzymania ostatecznego cennika z kopalń, wydział podnosi ceny:

węgla grubego na mk. 25,000 za ctn. metr., orzecha I i II na mk. 24,000 za ctn. metr., pospółki na mk. 21,000 za ctn. metr. i węgla miału na mk. 16.000 za ctn. metr.

—o—

Groźba strejku w Zduńskiej Woli.

W Zduńskiej Woli przemysłowcy nie zgodzili się na podwyższenie płac robotnikom w przemyśle włókienniczym o 61 proc. według orzeczeń komisji w przemyśle włókienniczym. W związku z tem wysłano delegację do okręgowego inspektora pracy z prośbą o interwencję.

Do Zduńskiej Woli udał się inspektor pracy Zieliński, lecz na zainicjowanej przez niego wspólnej konferencji do porozumienia nie doszło i robotnicy postanowili poczekać jeszcze do wtorku, w którym to dniu odbędzie się powtórna konferencja pod przewodnictwem p. inspektora pracy.

W dniu 10 marca r. b. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł

IGNACY BERLINER

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Sienkiewicza 29, nastąpi w poniedziałek, dnia 12 marca o godz. 12 w poł., o czem zawiadamiają przyjaciół i znajomych

8814—1

Żona, synowie i rodzina.

Zapomogi dla rezerwistów.

Jakie zapomogi otrzymają rodziny rezerwistów i kto je zapłaci.

W dniu wczorajszym, o godzinie ósmej wieczorem odbył się w sali przy ul. Piotrkowskiej 283 wiec sprawozdawczy posła Artura Kroniga, na którym poseł omawiał projekt komisji wojskowej, dotyczący sprawy zapomóg dla rodzin powołanych rezerwistów.

Z referatu posła wynika, że przyjęty wczoraj przez komisję wojskową projekt przewiduje zapomogę jedynie dla rezerwistów, obarczonych rodziną. Dla utrzymujących bądź rodziców, bądź też żonę — 60 proc. obecnego zarobku; dla rodziny, składającej się z dwuch osób (żona i dziecko) — 70 proc.; dla trzech osób — 90 proc.; dla rodzin większych ponad trzy osoby pełną otrzymywaną dotychczas pensję.

Zapomogi płacić ma pracodawca Dla rezerwistów bezrobotnych za pomogę wypłaci skarb państwa.

Odroczenia ćwiczeń wojskowych.

W dniu wczorajszym upłynął termin przesyłania przez oficerów-rezerwistów roczn. 1897 podań w sprawie odroczenia lub zwolnienia z 8-tygodniowych ćwiczeń. Podania, przesyłane do P. K. U., rozpatruje dowództwo okręgu korpusowego, poczem decyzja przesyłana jest odnośnym P. K. U., które ją komunikują petentom.

Co do akademików-oficerów odnośne P. K. U., dla ułatwienia i przyśpieszenia udzielenia informacji, będą się starały załatwiać sprawy powyższe przez organizacje akademickie. Wobec czego „Bratnie Pomoce" akademików winny w tym celu nawiązać kontakt z właściwemi P. K. U.

Informacje w sprawie rozstrzygnięcia analogicznych podań szeregowych rezerwy rocznika 1897, które wpłynęły do P. K. U. będą udzielane drogą pisemną, o ile podanie zostało przyjęte przychylnie.

Rezerwiści, którzy nie otrzymali żadnej odpowiedzi na swe podania, winni stawić się w terminie wyznaczonym do właściwych formacji.

—o—

Miljonówka.

—o—

We wczorajszem ciągnieniu miljonówki wygrana padła na nr.

4,721,503

nabyty w warszawskiej pocztowej kasie oszczędności.

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Pochmurno, mglisto lub opady, śnieg i deszcz. Temperatura w pobliżu zera. Wiatr północno-wschodni i wschodni.

Podwyżka dla pracowników miejskich.

Magistrat na posiedzeniu w dn. 9 b. m. przyznał pracownikom miejskim podwyżkę 49,6 proc. za m. marzec, zgodnie z orzeczeniem wojewódzkiej komisji statystycznej.

Umiastowienie muzeum nauki i sztuki.

Na posiedzeniu w dn. 9 b. m. magistrat przyjął do wiadomości protokuł zebrania ogólnego członków tow. muzeum nauki i sztuki z dn. 10 i 19 grudnia 1922 r., postanawiając nabyć na własność gminy m. Łodzi cały pozostały po likwidacji t-wa majątek, wraz z wszelkiemi aktywami i pasywami, na warunkach, opracowanych przez komisję kult.-oświat. magistratu.

Budowa domu ludowego.

We wtorek odbędzie się konkurs na nadesłane szkice i plany budowy domu ludowego w Łodzi na Placu Dąbrowskiego.

Z ramienia warszawskich architektów w konkursie wezmą udział Tadeusz Zieliński i Franciszek Lilpop, zaś z Łodzi architekt Piotr Brukalski. Pozatem w skład sądu konkursowego wchodzą: prezydent Rżewski oraz starosta Remiszewski. (bip)

Osobiste.

Kierownik urzędu statystycznego przy magistracie m. Łodzi, p. Edward Rosset powrócił z urlopu i rozpoczął urzędowanie. (bip.)

Lokatorzy wobec wyborów do rady miejskiej.

Do następujących wyborów do rady miejskiej stowarzyszenie lokatorów występuje z własną listą. Na pierwszem miejscu listy znaduje się prezes stowarzyszenia, dr. Mierzyński.

Jak paskują rzeźnicy.

Do II-go kom. pol. wpłynęła skarga na rzeźnika Antoniego Tuniorka zam. przy ul. Brzezińskiej Nr. 110, iż ten, mimo posiadanych zapasów mięsa, sklep zamknął, sprzedając jednak je po cenach wygórowanych przez tylne wejście. Po porozumieniu się z referatem do walki z lichwą, mięso i słoninę w ilości 75 klg. rozsprzedano między ludność, a sprawę przesłano do referatu do walki z lichwą. (bip)

Z łódzkiej izby lekarskiej.

Dnia 8 marca r. b. odbyło się posiedzenie organizacyjne sądu przy łódzkiej izbie lekarskiej. Uchwalony został regulamin sądu i utworzone 2 stałe komplety sędziów, po 5 członków w każdym.

Przewodniczącym sądu został dr. Edward Mittelstaedt, wice-przewodniczącymi dr. Seweryn Sterling i dr. Stanisław Skalski, sekretarzem dr. Józef Marzyński. (bip).

Z głównego urzędu statystycznego.

Główny urząd statystyczny w Warszawie otrzymał z magistratu m. Łodzi ceny artykułów spożywczych i inne z roku 1914, które to dane mają służyć do opracowania statystyki wzrostu drożyzny od dnia wybuchu wojny światowej. (bip)

NA WYPŁATĘ!
firanki, obrusy, ręczniki, płótna, towary damskie i męskie 48-2
PIOTR CHARI — dawniej — Markowicz i S-ka
Piotrkowska 37, w podwórzu.

Życie i sąd.

Dzieje budy powozowej.

Sędzia okręgowy Kahl w trybie postępowania uproszczonego rozważał sprawę przeciwko Stefanowi Stawickiemu i Marjanowi Szwarcowi, oskarżonym o kradzież skórzanej budy od powozu własność Wiktora Groszkowskiego oraz przeciwko Franciszkowi Bieniakowi, który budę tę nabył i Józefowi Kaźmierczakowi, który skórę Bieniakowi odniósł.

Stawicki przyznał się do inkryminowanego mu czynu i odpowiedział, iż spotkał się na ulicy ze Szwarcem i poczęli biadać nad brakiem pieniędzy. Wzrok ich padł na otwartą szopę, więc weszli do środka i odcięli skórę od budy. Bieniak dowodził, iż nabył skórę, nie wiedząc o jej pochodzeniu, a po dowiedzeniu się skąd pochodzi, zwrócił on prawemu właścicielowi. Okradziony Groszkowski oświadczył, iż po dokonanej kradzieży zauważył podkop ze strony posesji Poznańskich, lecz sądził, iż uczyniono to umyślnie celem zmylenia śladu.

Prokurator Jucewicz popierał akt oskarżenia w stosunku do oskarżonych z wyjątkiem Bieniaka, co do którego zrzekł się oskarżenia.

Sąd skazał Stawickiego i Szwarca na 3 miesiące więzienia z zaliczeniem 10 tygodni aresztu prewencyjnego, Kazimierczaka na 2 miesiące więzienia, zawieszając wykonanie kary na lat 3. Bieniaka dla braku dowodów sąd uniewinnił. (bip).

—o—

Wielki pożar.

(x) Wczoraj o godz. 7 min. 15 wieczorem wybuchł pożar w kotłowni fabryki wyrobów półwełnianych Wiślickiego, przy ul. Gdańskiej nr. 138.

Zaalarmowane wszystkie oddziały straży ogniowej nie mogły jednocześnie podążyć na ratunek, gdyż w tym samym czasie wybuchł pożar na ulicy Zagajnikowej nr. 32 i w domu mieszkalnym na Starem Mieście.

Ogień szybko objął kotłownię, tak że zaledwie zdążono w porę otworzyć krany kotła, gdyż groził wybuch.

Wskutek silnego wiatru, pożar zagrażał pozostałym budynkom fabrycznym oraz sąsiedniemu domowi mieszkalnemu.

Około godz. 8 i pół energiczna akcja ratunkowa I, II, IV, VI, VIII i X oddziału straży pod kierownictwem pp. kom. Grohmana i Szajblera została uwieńczona powodzeniem i pożar został umiejscowiony. Budynek kotłowni, objęty pożarem ze wszystkich stron, spłonął doszczętnie.

Budynki fabryczne ocalały dzięki względnie dalekiej odległości od budynku kotłowni.

Teatr i muzyka.

Teatr miejski.

Dziś, o godz. 12 w poł. poranek literacki, poświęcony najmłodszej poezji polskiej przy współudziale Leonji Barwińskiej, Stefana Jaracza, Józefa Wittlina, R. Tańskiego i in.

O godz. 3-ej pp.: „Młody las" J. A. Hertza, o godz. 8 min. 15 powtórzenie wczorajszej premjery „Intrygi i miłości".

Jubileusz zasłużonego artysty.

Wczoraj, przy wypełnionej widowni teatru miejskiego odbył się jubileusz 35-letniej pracy scenicznej jednego z najstarszych i najzasłużeńszych naszych artystów, Wacława Gurynowicza, który kreował popisową swą rolę Millera, w szyllerowskiej „Intrydze i miłości".

Po 4-tym obrazie kurtyna poszła w górę i wobec zgromadzonych in gremio artystów teatru, przedstawicieli władz rządowych i komunalnych, rozpoczęły się serdeczne przemówienia, wręczenie kwiecia i upominków oraz odczytanie depesz.

Publiczność zgotowała jubilatowi gorąca owację, za którą tenże w prostych i szczerych słowach podziękował.

Z okolicy.

Zduńska Wola.

(x) Strejk szewców w Zduńskiej Woli został zakończony. Robotnicy uzyskali 50 proc. podwyżki, obowiązującej od dnia przystąpienia do pracy.

Strejk trwał 8 dni.

Rynek pieniężny.

—o—

Giełda warszawska.

Gotówka.

Dolary Stan. Zjedn. 44500—45500
Marka niem. 2.12.—1.95.

Czeki i wpłaty.

Belgia 2325—2335.
Berlin 2.14—1.97.50
Gdańsk 2.13
Londyn 211000—208000.
Nowy Iork 44500—47000
Drobne dolary 41910—42480
Paryż 2675.
Praga 1350—1390
Szwajcarja 8350
Wiedeń 63.50

Listy zastawne.

4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 rubli 2700—2600.
5 procen. obl. m. Warszawy 340.
5 proc. m. Łodzi 228.

Akcje.

Bank Handlowy 65000
Bank dla handlu i przem. 21750
Bank kredytowy 14300—15000
Bank przemysłowy 7300
Bank przem. lwowskich 5000
Bank zachodni 5400
Bank zjedn. ziem. pol. 14500
Bank sp. zarobk. 16750
Bank kup. Łodzi 4800
Cukier 169500
Firlev 19800.
Węgiel 152000
Cegielski 107500
Lilpop 81000
Modrzejewski 72000
Ostrowiec 69000
Karasiński 15750
Zieliński 33000
Rudzki 36000
Starachowice 34000
Pocisk 4800
Parowozy 13900
Zieleniewski 90000
Borkowski 6100
Żyrardów 1500 00
Jabłkowscy 12250
Żegluga 3900
Polbal 4000
Nafta 6800
Nobel 17150
Siła i światło 6000
Puls 33000
Chodorów 46000
Gosławice 57000
Michałów 34000
Spiess 16550
Haberbusch 26500
Spirytus 51000

Nieurzędowa giełda warszawska.

Wczoraj na warszawskiej giełdzie nieurzędowej notowania były następujące:

Dolary 45.200
Funty 214000.
Franki 2740
Marki niem. 2,15
Obrotów metalami nie było.

Giełda nieurzędowa w m. Łodzi.

Wczoraj na nieurzędowej giełdzie w m. Łodzi tendencja była w dalszym ciągu spokojna, utrzymana, obroty średnie.

Płacono:
Dolary 45,750
Funty 211.000
Franki fr. 2750
Franki belg. 2350

Franki szwajc. 8,500
Marki niem. 2,15
Kor. czeskie 1350
Korony austrjackie 0.65
Liry 2200
Leje rumuńskie 210
Miljonówka 1800
Wiedeń czeki 0,64
Berlin czeki 2,14
Ruble złote 26,500
Ruble srebrne 15,500

Urzędowa giełda gdańska.

GDAŃSK, 10 marca. — (Telegr. wł. „Głosu Polsk.") — Na dzisiejszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano:

Warszawa 46,754—46,994
Marka polska 48,62—48,58
Nowy-Iork 20,947,50—21,052,25
Londyn 98,253,75—98,762,25
Paryż 1,271,81—1,278,19
Poznań 43,63—46,87
Holandja 8.266,18—8.308,22

Nieurzędowa giełda gdańska.

GDAŃSK, 10 marca. (Tel. wł. „Głosu Polskiego"). Po zamknięciu giełdy gdańskiej notowania były następujące:

Dolar 21,500
Marka pol. 49

Urzędowe notowania w Berlinie.

Zamknięcie giełdy

BERLIN, 10 marca. (Telegr. własny „Głosu Polsk."). Na urzędowej giełdzie berlińskiej notowania były następujące:

Warszawa 47
Marka polska 47,50
New-Iork 20,797,85—20,902,15
Londyn 97.755—98245
Paryż 1.246,87—1,253,13
Wiedeń 28,82—28,98
Praga 618,45—621,55
Włochy 987,52—992,48
Belgia 1.077,30—1.082,70
Budapeszt 6,83—6,87
Szwajcarja 3,880,27—3,899,73
Helsingfors 569,54—582,46
Sofia 120,44—121,06
Holandja 8.224,38—8,264,62
Christjania 3.775,58—3,794,42
Kopenhaga 3.950,10—3.999,90
Sztokholm 5.531,13—5.558,87
Hiszpanja 3.220 92—3,228,08
Buenos-Aires 7.735,69—7,774,31
Tokio 9 9,75—10,025
Rio de Janeiro 2,294,25—2.305,75
Tendencja spokojna.

Nieurzędowe notowania w Berlinie.

Pogiełda.

BERLIN, 10 marca. (Telegr. własny). Po zamknięciu giełdy, notowania były następujące:

Warszawa 48,50
Marka polska 47
Londyn 98,250
Praga 621
Holandja 8,280
Tendencja spokojna.

Końcowe notowania w Zurychu.

Zamknięcie.

ZURYCH, 10-go marca. (Telegram własny „Gł. Pol.")

Warszawa 0,0118
Nowy-Iork 5.35,38
Londyn 25,22
Paryż 32.2875
Wiedeń 0,007412
Praga 15,8875
Włochy 25.625
Belgia 24,85
Berlin 0,0258
Budapeszt 0,1712
Sofia 3,05
Holandja 212
Christjania 96,75
Kopenhaga 102,51
Sztokholm 142.55
Hiszpanja 83,20

Grand-Kino
Ostatnie kilka dni!
IV i ostatniej serji
„Między niebem a ziemią"
Dramat w 6 aktach.
Ostatni epizod serji „Tih Minh"
ze znakomitym — René Crestè
odtwarzającym postać Judex'a 808

Wspólnika
z większym kapitałem poszukuję do branży chemikalji lub manufaktury. Posiadam duży lokal frontowy w centrum miasta. Oferty sub „L 51" do adm. „Głosu". 813-1

SCALA Teatr Żydowski

Gościnne występy znakomitych artystów żydowskich **Nechamy** (primadonna), **Kadysza** (śpiewak) i **Chasza** (pat. komik)

W niedzielę, dn. 11 b. m. **„Księżna Czardaszka“** oper w 3 akt. Kalmana

Bilety do nabycia w kasie teatru „SCALA“.

Pierwszorzędna pracownia ubiorów damskich

Chic Parisien

dawniej **Ch. Besser**

Łódź, Piotrkowska 82, tel. 19-14, front II piętro.

Wykonywa wszelkie obstalunki jako to kostjumy i palta według ostatnich modeli francuskich i angielskich. 475—1

Do amerykańskiego interesu **bawełnianego** potrzebny zaraz

zdolny biuralista

ze znajomością buchalterji i korespondencji polskiej i niemieckiej. Oferty piśmienne z referencjami do Administr. „Głosu Polskiego“ pod lit. „E. W. 5“. 3796—3

B. BOY

WARSZAWA, Senatorska 31
tel. 505-54 i 209-32

Jener. Reprez. na Rzeczp. Polską
Fabryki Wyrobów Gumowych

„Carl Stoeckicht“ (Offenbach i Sterbefritz)

Poleca ze składów: **gumy** najwyższej jakości, **masywy samochodowe, rowerowe, artykuły techniczne i t. p.** 693

BROWAR

Gustawa Keilicha

Orla 25 telefon **poleca:**

dla smakoszy!!!

dla smakoszy!!! dla smakoszy!!!

znakomite

piwo w syfonach

pilzeńskie i monachijskie

z dostawą do domu

SALA FILHARMONJI.

Czwartek, dn. 15 marca 1923 r. o godz. 8.30 wiecz.

Henryk Zimmerman

wygłosi odczyt w języku niemieckim na temat:

„Wielkie i małe kłamstwa ludzkości“

Treść: Dzieje kłamstwa. Kłamstwo w współżyciu ludzi (w miłości i małżeństwie). Kłamstwo w etyce, estetyce, literaturze i sztuce. Cywilizacja nowoczesna jako kłamstwo. Kłamstwo pomiędzy mężczyzną a kobietą. Dokąd dążymy?

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10—1-ej i od 3—7 wiecz.

W celu wydzierżawienia lub nabycia na własność poszukiwany jest większy

warsztat mechaniczny

Nie wykluczone przystąpienie do spółki z kapitałem. Wieloletnie doświadczenie techniczne i stosunki w kołach przemysłowych. Oferty z podaniem ilości obrabiarek i pomieszczeń uprasza się składać w Adm. „Głosu Polskiego“ pod lit. „W. M. 100“ 799—2

Ważne dla przemysłu!

Kupiec, izr., buchalter-bilansista i korespondent ze znajomością fachową tkactwa, mogący zaprowadzić nowe artykuły, zastąpić szefa w interesie i mieć nadzór nad biurowością, chce zmienić posadę na taką, gdzieby, oprócz pensji, miał pewien udział w interesie. Oferty sub „Tkactwo“ składać do admin. „Głosu“. 722—2

W Toruniu w centrum miasta tuż przy Starym Rynku 4 duże ewentualnie 6 pokoi, parter wraz z obszernemi suterynami, nadające się na bank, interes przemysłowy lub składy handlowe wynajmę zaraz tylko poważnym reflektantom. Od 1 kwietnia r. b. jeszcze 5 pokoi na I piętrze. Oferty pod „№ 333“ „Kurjer Warszawski“, Warszawa, Krakowskie Przedmieście. 908—2

Dr. Ludwik Falk

Choroby skórne i weneryczne

przyjm. od 10—12 i 5—7

Nawrot № 7. 3796—20

Lekarz dentysta

Feliks Seidengart

Zawadzka 10

Przyjmuje 10—1 i 3—7. 271—1

Pracownia kołder

watowych i puchowych.

L. Landau

Konstantynowska 10. 845—2

Kupuję

i płacę najlepiej za brylanty, złoto, zęby sztuczne 200 proc. drożej

L. GLASS

Piotrkowska 7: Tylko w **podwórzu,** II piętro. 604—5

A jednak

Najtaniej

Palta, Suknie, Bluzki, Spódniczki, Fartuchy i Bieliznę kupić można w firmie

„Wulka“

Łódź, Piotrkowska 175

Ceny b. przystępne

LETNISKO

Poszukuje się w zdrowej okolicy letniska 10—12 pokojowego dla uczennic szkoły średniej na czas od połowy czerwca do końca sierpnia. Bliskość bieżącej wody pożądana. Oferty pod „Letnisko 10—12“ 59-3

Pianino

zagraniczne sprzedam. Zakątna 21, front, III-cie piętro, prawe drzwi. 741—2

Posiadam

LOKAL

17×7 m z siłą elektryczną i ślusarnię. Przyjmę wspólnika z dobrym artykułem. Piotrkowska 50 mieszk. 6. 726—1

Kupię

do 25 warsztatów mechanicznych w ruchu. Oferty sub „Tkalnia“ do „Głosu“ 708—3

Samochód

marki „Bergman“ po kapitalnym remoncie, 3 ton natychmiast do sprzedania. Wiad. ul. Piotrkowska 260, u Egierskiego 751—2

Jedyna rządowa linja amerykańska do Ameryki i Kanady

udziela bezpłatnie pasażerom informacji i wskazówek, aby umożliwić im prędkie osiągnięcie numeru rejestracyjnego przed wstrzymaniem emigracji

Najbliższe odjazdy:

President Fillmore	14 marca	18 kwietnia
President Harding	21 marca	28 kwietnia
George Washington	28 marca	2 maja.
President Roosevelt	4 kwietnia	9 maja
President Arthur	11 kwietnia	16 maja

UNITED STATES LINES

WARSZAWA Senatorska 28-30 — **WILNO** Wielka 67 — **ŁOMŻA** Senatorska 5

LWÓW. Kościuszki 2

Zawiadamiamy naszą Szanowną Klijentelę, że otrzymaliśmy

połączenie telefoniczne

pod

Nr. 19-55.

Przemysł Powroźniczy **„NAPĘD“**
Spółka z ogr. odp.
Łódź, Piotrkowska Nr. 165. 567—3

CEGŁY 200.000

gotowej sprzedam. Wiadomość: Gdańska 144, m. 28, do 11 r.

S. Liberman

KRAWIEC DAMSKI

ul. Dzielna nr. 1

zawiadamia niniejszym Sz. Klijentelę, iż **otrzymał oryginalne modele paryskie na sezon wiosenny i letni.**

Uwaga: Na żądanie Sz. Klijenteli, robota może być wykonana w przeciągu 48 godzin. 16006—2

Zakład krawiecki damski

H. Goldlust ul. Cegielniana 6

przyjmuje wszelkie zlecenia kostjumów i palt podług ostatnich francuskich i angielskich modeli, wykonanie pierwszorzędne. 486—8

Maszyny do wylęgiwania

Kompletne dwory drobiu.

Duży, jedyny i uboczny dochód — urządza fachowo znana fabryka — maszyn do wylęgiwania. —

NICKERL & Co.

Inzersdorf bei Wien.

Cenniki bezpł. ilustr. Katalog K. 2009.

Potrzebna PRACZKA

samodzielna. Zgłaszać się tylko z doskonałegi polebeniami. Osser, Gdańska № 77a, II p., od 8—8 wiecz. 586—1

Do sprzedania:

4 uciciarki skrzydłowe firmy „Platt Brothers & Co.“; 1 maszyna Hamela do przędzy fantazyjnej (Effekt-Spinnmaschin). R. Biedermann, Kilińskiego 2. 737—1

---

4 lokale (na tkalnię mechaniczną, fabrykę pończoch lub t. p.)

lub **8 większych mieszkań**

w niewykończonym 3-piętrowym domu w okolicy Górnego Rynku (5 minut od przystanku tramwajowego) oddam na czas dłuższy reflektantowi za wykończenie takowych. Oferty sub „N. W.“ do admin. „Głosu Polsk“ 785—1

---

4 pokoje z kuchnią w Warszawie

z wszelkiemi wygodami zamienię na takież mieszkanie w Łodzi. Oferty do admin. „Głosu Polsk.“ pod „H. M.“ 788—1

Wiedeńskie 5412—1

kapelusze damskie

Modele, kopje, zamówienia i przeróbki. Obejrzeć można przy ul. Dzielnej 35 (róg Skwerowej) m. 2; front parter, od g. 3 po poł. Bielizna opalowa, ręcznie haftow. i jedw. Czepeczki.

Lecznica lekarzy specjalistów

ul. Piotrkowska 17 (drugie podwórze), przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach od godz. 9 do 5 wiecz. Cena za poradę 5000 mk. operacje i opatrunki od umowy. 50-9

Sprzedawca

z branży włókienniczej, chrześcijanin, władający polskim i niemieckim językami, w wieku od 22—27 lat **poszukiwany.** Zgłoszenia pod „Wertheim“ do Adm. „Głosu“ 712-3

Pierwszorzędny Damski Zakład Krawiecki

M. Rozencwaig, ul. Wschodnia 40, front, II piętro.

Poleca na sezon wiosenny najnowsze żurnale. Przyjmuje kostjumy i palta. Wykonywa solidnie Za kostjum 150.000 mk., za palto 130.000 mk. 793—1

Ważne dla Pań! Ceny konkurencyjne.

Zakład krawiecki damski

H. BEK Konstantynowska 3 front, II piętro

przyjmuje wszelkie zlecenia kostjumów i palt podług ostatnich francuskich i angielskich modeli, wykonanie pierwszorzędne. Specjalista na roboty futrzane. 812—1

Szkoła Położnych

przy sanatorjum „UNITAS“ w Łodzi, przyjmuje od dnia dzisiejszejszego **zapisy kandydatek** na nowy kurs do Szkoły Akuszeryjnej. Początek wykładów 15 kwietnia r. b. Zgłoszenia: Kancel. Sanatorjum „Unitas“ Łódź, Pusta 19, od g. 9—12 rano. 794-2

LOKOMOBILE

Siły 18 koni, ciśnienia 6 atmosfer w dobrym stanie, czynna, wagi 23 tonn do sprzedania. Adres: Dzierząznа (Folus?), gmina Ludmierz młyn Rudolfa Szumana **za Zgierzem.** 558—3

Potrzebujesz pracownika, robotnika lub służącą?

Wstąp lub zatelefonuj do **Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy,** Al. Kościuszki № 9, tel. 184. — **UWAGA! Poszukują pracy żołnierze zdemobilizowani, reemigranci z Niemiec i repatrjanci.**

Ważne dla modystek!

NOWOŚCI sezonowe tanio, wchodzące w zakres wszelkich dodatków do kapeluszy damskich, podług ostatniej paryskiej mody — poleca mój nowootworzony interes przy ul. Zawadzkiej 23 (w podwórzu) S. Appel. 797

Poszukuję

pokoju — dwóch z kuchnią w śródmieściu. Oferty do „Głosu Polskiego“ dla J. G. 827

Kupię

200 i mniej krzeseł wiedeńskich do sali teatralnej; mogą być używane. Oferty do adm. „Głosu“ pod „Krzesła“. 815-2

Szofer-mechanik

z długoletnią praktyką poszukuje posady; wszelkie dowody i zaświadczenia posiadam. Franciszkańska 10 m. 6. 768

Najlepsza, najhygieniczniejsza przysypka dla dzieci

Puder „DZIDZI“ z kogutkiem.

Sprzedają apteki i składy apteczne. Apteka W. Sokolewicza, Przejazd 19.

MŁODE

bezdzietne małżeństwo poszukuje **pokoju** z meblami lub bez. Cena obojętna. — Oferty pod „Mieszkanie 1“ do Głosu.

Firma Chrześcijańska

poszukuje wspólnika z kapitałem 20 miljonów mk. i wspólną pracą w branży skórzanej. Oferty do 19 b m. pod „20 mil“

Pierwszorzędny

Krawiec damski

wykonywa obstalunki podług ostatnich modeli. Mając tani lokal szyje po cenach przystępnych. Kostjum 125000, palto 100000 mk. ul. Cegielniana 47, front, FAJGENBLAT. 123-1

Angielski korespondent(ka)

piszący biegle na maszynie, potrzebny od 1-go kwietnia. Oferty wraz z warunkami płacy do adm. „Głosu“ pod „№ 7240“. 667—2

Handlowiec

z wieloletnią praktyką, władający gruntownie językami polskim, niemieckim i rosyjskim, rutynowany sprzedawca, ze znajomością buchalterji, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty sub „Sumienny“ do „Głosu“. 679—2

Baczność! Taniej niż wszędzie, bo w prywat. mieszkaniu

Wszelkie wyroby futrzane,

oraz fokowe, karakułowe palta nabyć można

Piotrkowska 19 (w podwórzu) u **Zusmanka i Dawidowicza**

Przyjmowanie reperacji! Akuratna obsługa!

Wspólnika poszukuje

stolarnia dobrze prosperująca. Potrzebny **większy** kapitał, lub właściciel próżnych lokali (posesji) o wielkości razem 300 mtr. kw., lub też z niewykończonym domem i dużym placem. Oferty pod „Stolarnia“ do Akademickiego Biura Ogłoszeń, Przejazd 4, 1-e piętro. 669—2

Dr. Henryk Goldberg

Röntgenolog

otworzył nowy dział terapji głębokiej. **Leczenie Gruźlicy i Guzów** (złośliwych i dobrotliw.) **Ul. Karola Nr. 4,** od 9—10 i od 3—5. **„Unitas“, Pusta 19,** od 10—1 i od 5—7. 505

CEGŁY

używane do sprzedania. Wiadomość: ul. Piotrkowska 67 w podwórzu, lewa oficyna, I piętro, pokój 12 a. Tamże może być odebrany bezpłatnie gruz ceglany. 731—2

Precz z paskarstwem!

Okazyjna wyprzedaż **OBUWIA** wszelkiego rodzaju od najnowszych do najprostszych fasonów własnego wyrobu. Ceny konkurencyjne. Piotrkowska № 183, w podwórze warsztaty Inwalidów Wojennych. Popierajcie Inwalidów Wojennych. 463—1

ALMET-MOTEOR

Balsam methyl h) Salicilici compa

stosuje się z doskonałym skutkiem przy Reumatyzmie, Artretyzmie, Nerwobólach i t. p. Sprzedaż we wszystkich aptekach. 1035—1

Papier biały

na pudy, funty do sprzedania.

Wiadomość w Adm. „Głosu Polskiego“. 755—3

NAJNOWSZE SWIATŁO!

MLECZNE SZKŁO OCHRANIA OCZY.

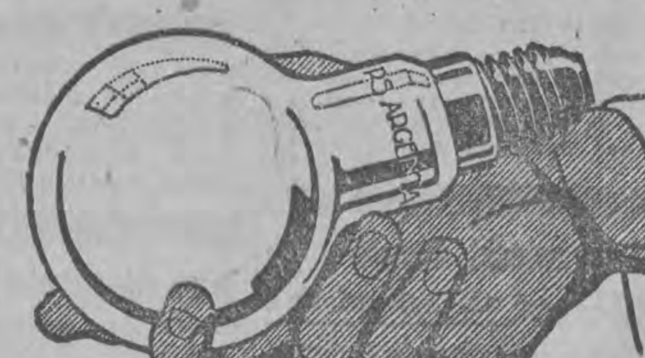

PHILIPS ARGENTA

Sprzedaż wszędzie!

Nowoczesne, wysoce oszczędnościowe

Instalacje kotłów parowych

Kotły stromorurowe kombinowane z podgrzewaczem, Patent Lenk
Kotły sekcyjne kombinowane z podgrzewaczem, Patent Lenk
Kotły wodnorurowe i płomienicowe
Kotły lokomobilowe

Paleniska dla wszelkiego opału
Urządzenia przenośne do węgla
Ekonomisery wysokiej sprawności Patent „Gefia"
Oczyszczacze wody i filtry systemu „Reisert"
Urządzenia pomiarowe i kontrolujące

Ekonomizacja

istniejących urządzeń Kotłowych

Wielki skład kotłów natychmiast do oddania

EFIA Tow. Akc. dla urządzeń przemysłowych **Wiedeń I.**
Praga, Budapeszt, Düsseldorf, Medjolan.

Jeneralne zastępstwo: Tow. dla Handlu Maszynami **Inż. A. Seidl i S-ka** Sp. z ogr. odp. **Łódź, ul. Gdańska 66.**

P. P.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klijentelę, iż wyłączną sprzedaż moich instrumentów na Łódź i okolicę powierzyłem firmie

Karol Koischwitz

ul. Moniuszki 2,

do której w zakresie kupna zgłaszać się uprzejmie proszę.

Z poważaniem **C. Bechstein, Berlin,**
Fabryka fortepianów i pianin
Dostawca Dworu.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klijentelę, że objąłem zastępstwo na Łódź i okolicę firmy

C. Bechstien, Berlin,

i polecam fortepiany i pianina powyższej firmy w dostatecznym wyborze na składzie.

W zakresie kupna uprzejmie proszę o łaskawe zgłaszanie się do mnie.

Z poważaniem **Karol Koischwitz,**
Skład fortepianów i pianin,
ul Moniuszki 2.

513—1

Gorsety, najmodniejsze fasony, gotowe i na obstalunek.
Biustonosze, paski, napierśniki, prostotrzymacze i t. p.

poleca w wielkim wyborze

Pracownia Gorsetów **„MARTA"**

Łódź, Piotrkowska № 130 (w podwórzu)

Płacę 150% drożej

Kupuję brylanty, złoto, srebro, perły, djamenty, biżuterię — stare zęby, zegarki oraz futra i dywany. **Konstantynowska 7,** Milich, prawa oficyna I piętro. 659-50

50%

gotówki potrzeba, by zakupić w firmie

„Najtańsze Źródło"

Łódź, Dzielna 36. Tel. 13-07

towary na bieliznę, ubrania damskie i męskie, chustki i inne pierwszorzędnych firm towary.

Tanio, bo w mieszkaniu prywatnem.
3614—1

Dr. J. Sołowiejczyk

Choroby skórne i weneryczne

ul. Pańska Nr. 4 (róg Konstantynowskiej)

Przyjmuje codziennie od 1—4 w niedzielę i święta 9—1
706—6

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) i promieniami Roentgena.

Zawadzka nr. 1.

Przyjmuje od 9—1 i od 5 do 8. Dla pań od 4—5.

Dr. Langbard

Zawadzka 10

Choroby skórne i weneryczne

Przyjmuje od 8—12 i 5—8
3592—5

Dr. W. Łagunowski

Choroby skórne i weneryczne

Przyjmuje od 12—2 pp. i od 5—8 w.

Gdańska (Długa) 42.

Dr. med.

Lubicz

Cegielniana 43.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Leczenie szt. słońcem wyżyn.
Przyjmuje od 4 — 8. Dla pań oddzielna poczekalnia. 157—15

Dr. med. B. Robinson

Choroby wewnętrzne i dzieci

przyjm. do 11 rano, 3—4 i 6—8 wiecz.

ul. Nowomiejska 22
3311—10

Dr. med.

Zeligsonowa

Przyjmuje od 12—3; w niedziele i święta od 2—4.

Ul. 6 Sierpnia (Bened.) 1
Choroby kobiece, skórne i weneryczne (kob.)
Usuwanie włosów na twarzy elektrolizą.
9-5—10

Dyrekcja: Alfred Strauch.

Sala Filharmonji.

Wtorek, dn. 13 oraz środa dn. 14 marca 1923 r. o godz. 8.30 wiecz.

JAN LORENTOWICZ

wygłosi **dwa odczyty** na temat:

„Nowa Polska literacka"

Treść: Stan literatury polskiej w chwili wojny wszechświatowej.—Wpływ wojny na twórczość polską.—Dwustu poetów wojny.—Najwybitniejsze utwory na tle wojny.—Pierwsze objawy nowej twórczości literackiej w wolnej Polsce.—Ekspresjoniści.—Gru a literacka czasopismo „Pro arte" i „Skamander" — J. Lechoń.—Julian Tuwim, Antoni Słonimski, Kazimierz Wierzyński, Jarosław Iwaszkiewicz, J. Przyłęcki. — Krytycy grupy „Skamandra" (Zawistowski, Breiter). Formiści.—Próby polskiego futuryzmu.—Kabaretyzm młodej literatury polskiej i jego geneza. — Nowe cechy poezji polskiej.—Dramat i komedja.— Uogólnienia i wnioski.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji (okienko № 1) codziennie od godz. 10—1-ej i od 3—7-ej wiecz. 811—1

„MARGOT"

Piotrkowska 64

KONFEKCJA i BIELIZNA damska

ŁOWICKIE WEŁNIAKI na metry nadające się do dekoracji mieszkań.

DZIAŁ ZAKOPIAŃSKI pantofle, serdaki, torebki, lalki typowe rzeźby, pudełka batikowe.

Ceny przystępne, lecz stałe!

PRACOWNIA

Kwiatów Artystycznych

I. PRZECHADZKI, Konstantynowska № 69.

Poleca Sz. Klijenteli, bukiety, żardinierki, stoliki, ekrany, ample i abażury do lamp.
Ceny konkurencyjne!! 818—1

Panna inteligentna

władająca doskonale językiem polskim poszukiwana do udzielania konwersacji polskiej młodemu kawalerowi wzamian za lekcje niemieckiego lub nie. Oferty sub. „4921" do Adm. „Głosu" 40-1

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie.

(Za wyraz 150 mk.)

A. Szkoła języków, Piotrkowska 170. Francuski, angielski, niemiecki. Organizuje się nowe grupy. Opłata miesięczna. Zapisy od 4—9. Prof. Deb daje również lekcje prywatne franc., angielski u siebie, Piotrkowska 102
3050—36-n

Angielka udziela lekcji i konwersacji. Oferty sub „Angielka" 577-3-n

Nauczyciel hebrajskiego poszukuje lekcji. T. Berman, Południowa 5.
580—5-n

Absolwentka konserwatorium warszawskiego udziela lekcji śpiewu; ul. Napiórkowskiego № 40, m. 7. 728-5-n

Leçons de français par institutrice diplômée s'adressser rue Przejazd № 6 m. 4. 543—3-n

Student udziela matematyki, łaciny, fizyki i języków, Kilińskiego 86, m. 3 (druga brama)
798—2-n

Kupno i sprzedaż.

(Za wyraz 180 mk.)

A. Meble: kredensy, biurka, szafy, łóżka, sprzedaje zakład stolarski Kaczorowskiego, ul Zgierska 85. 7-9-4-k.

Do sprzedania dwie sypialnie dębowe u stolarza. Wólczańska 144.
621—2 k

Do sprzedania sypialnia dębowa; oglądać można od 2—3. Nawrot № 32, mieszkania 24 678-3-k

Kupię 5 warsztatów mechanicznych tkackich, kolorówki 74" szerokie i 1 niciarkę używane, w dobrym stanie. Oferty do „Głosu" pod „P. R."
790—1-k

Meble: pokój stołowy kompletny, kanapę z fotelem, leżankę, stół sprzedam tanio, Radwańska 17, m. 5, parter.
664—3-k

Majster

dla wykończalni wyrobów bawełnianych z dobremi świadectwami potrzebny jest od zaraz. Br. I. i H. Dobraniccy, Cegielniana 89. 750—2

Pianino zagraniczne — sprzedam Piotrkowska 117, m. 23. 742-3-k

Psa trzymiesięczn., czystej rasy wilk, sprzedam. Lipowa 45, m. 3.
829—2-k

Pluszową otomanę, parę łóżek z materacami, kozetkę, 6 krzeseł dębowych sprzedam tanio. Cegielniana 64, m. 9.
748—1-k

Pianina, fortepiany nowe, używane. Skład Chodkowskiego, Sienkiewicza № 25. 766—4-k

Rower z wolnem kołem korzystnie do nabycia. Nowo-Cegielniana № 6, pralnia. 764—2-k

Rower tanio do sprzedania Aleksandryjska № 21, Kaliński. 826-1-k

Sprzedam samochód 4-osobowy. Zgierska 24 fotograf. 676—3-k

Sprzedaż maszyn do szycia. Awret, Benedykta № 34. 677—3 k

Szafę, łóżka, kanapkę, zegar i fortepian krótki do sprzedania. Krucza 4, m. 18. 740-2-k

Sprzedam kredens, stół, krzesła, otomanę, biurko, szafę, bieliźniarkę, łóżka. Piotrkowska 189. miesz. 9. 792—6-k

Sprzedam rower nowy, wyścigowy. Słowiańska 5, m. 10. 805-1-k

Skóry krajowe, zagraniczne lakiery, kopyta, prawidła, prawidełka i wszelkie przybory szewskie. Sienkiewicza 23.
761—4-k

Dzienniki hurtowo i detalicznie. Warsztacki, Piotrkowska № 25.
950—10-k

Suka rasy wilczej do sprzedania. Andrzeja № 37. Wiadomość u stróża. 791—1-k

Wzamian za 2 pokoje lub pokój z kuchnią dam nową maszynę damską bębenkową. Of. do „Głosu" sub „Maszyna"
825—2-k

Posady i praca.

Poszukiwane.

(Za wyraz 120 mk.)

Elektromonter i ślusarz poszukuje posady od zaraz może być na wyjazd. Oferty do „Głosu" dla „Mechanika"
720—6-pp

Inteligentna panna, bieliźnistka z 4 letnią praktyką, obeznana z buchalterją, polsko niemiecka korespondencja, pisząca biegle na maszynach poszukuje posady. Łaskawe oferty proszę składać do „Głosu Pol. sub „Zywa"
581—4-pp

Inteligentna ekspedientka, uczciwa kasjerka, pisząca na maszynie, poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty do „Głosu" pod „Zaufanie" 817-p-1

Krawcowa poszukuje — szycia prywatnego. — Oferty „Krawcowa 6"
816—1-pp

Ogrodnik samotny, z kilkunastoletnią praktyką, z dobremi świadectwami, poszukuje posady od zaraz. Oferty do admin. „Głosu Polsk." pod „Ogrodnik" 691-3-pp

Poszukuję posady pomocnika buchaltera ewent. pracy biurowej. Kilkuletnia praktyka. — Oferty do „Głosu" sub „Poważne referencje"
641—3-pp

Samodzielny buchalter, wróciwszy z wojska, poszukuje jakiejkolwiek posady biurowej. Referencje pierwszorzędne. Oferty proszę złożyć do „Głosu" sub „G"
727—2-pp

Zaofiarowane.

(Za wyraz 180 mk.)

Potrzebne: podręczna uczennice do szycia. Franciszkańska 11, parter, Ryczel. 560—3-pz

Potrzebni chłopcy do ślusarni, ul. Rokicińska № 12a, 632—2-pz

Potrzebna zdolna okryciarka. Nawrot № 1a, Zdybicka. Tylko zdolna.
225—2-pz

Potrzebna starsza panna do magazynu konfekcji damskiej oraz sprzedawczyni. Główna № 41, Zylberszac.
755—2-pz

Snowacz na maszynę konusową (osnowy bawełniane) może się zgłosić natychmiast do kantoru Józef Babad, Piotrkowska № 207. 787-1-pz

Tokarze na śruby do warsztatów stolarskich mogą się zgłosić za dobrem wynagrodzeniem. F. Krzyżowski i S-ka. Napiórkowskiego № 7, (Górny Rynek) 670-3-pz

Doniesienia rozmaite.

(Za wyraz 130 mk).

Akuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych. Piotrkowska № 132. 536—10-d

Ktoby wiedział gdzie się znajduje Wincenty Ochman ur. w 1895 roku zechce zawiadomić żonę Franciszkę, zamieszkałą w Łodzi, Grabowa 19.

Mechanik przyjmuje reperacje maszyn do szycia wszelkich systemów oraz przyjmuje konserwacje maszyn w większych szwalniach i fabrykach. Radwańska № 49, m. 37. 619—2-d

Tapicer-dekorator zakłada firanki, przerabia meble, przyjmuje wszelkie tapicerskie roboty po cenach przystępnych. Uwaga: tylko Cegielniana 64. 747—1-d

Zamówienia przyjmuje na spirytus denaturowany i dostarcza wraz z pozwoleniem na sprzedaż w sklepach Reich, Długa № 143, od 5 do 8 wiecz.
721—1-d

Zaginął pies barwy żółto bronzowej, z białemi łapkami; wabi się „Wiluś". Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem na ul. Skwerową 1, Szarf
749—2 d

Zgubiono torebkę z pieniedzmi w pociągu, w piątek wieczór, jadąc z Warszawy do Łodzi. Odebrać można. Nowo-Cegielniana 19, P. Gaizlerowa. 732—1-d

Zaginęła suka, rasy wilczej: czarna, podpalana, nad oczami centki. Odprowadzić za wynagrodzeniem Łagiewnicka № 23, skład obuwia. Nieprawy właściciel zostanie pociągnięty do odpowiedzi jalności sądowej.

Lokale Imieszkania.

(Za wyraz 200 mk.)

Samotny, solidny poszukuje pokoju niekrępującego. Oferty „Okazicielowi kwitu № 3610" do admin. „Głosu Pol."
610—3-m

4 pokoje, wygody w śródmieściu z meblami, I piętro, zamienię ewent. odstąpię. Tylko poważni reflektanci. Of. do „Głosu" dla „Elwiry"
770—1-m

Interesy handlowe

(Za wyraz 250 mk.)

Do sprzedania dom murowany przy ul Młynarskiej. Wiadomość: Brzezińska 78, pralnia.
781—1-h

Zagubione dokumenty:

(Za wyraz 100 mk.)

Furmański Stanisław zgubił kartę zwolnienia rocz. 1895. 757—3-z

Halina Odyńcowa zgubiła matrykułę, gimn. p. Mikiaszewskiej.
824-1-z

Jeliński Franciszek zgubił kartę tymcz. urlopu rocz. 1899, wyd. przez 28 pp. Strz. Kaniowskich
789—3-z

Jubś Bolesław zgubił kartę powołania rocz. 1895 779—3-z

Lubowiński Edmund zgubił kartę demobilizacyjną rocz. 1896.
696—3-z

Leischner Robert zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 802-3-z

Meble używane, dębowe sprzedam 2 łóżka z materacami, jedną szafę, 2 nocne stoliki i jedno lustro. Cegielniana № 64, m. 11, od 2—3.
697—2-k

Piotrkowski Jan zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 771-3-z

Rotenberg Motka zgubił kartę powołania rocz. 1897, wyd. w Lipnie.
819 3-z

Rzepecki Mieczysław zg. kartę powołania rocznika 1892. 683—3-z

Stanisław Wojtaszek vel Wojtaszewski zgubił kartę zwolnienia, wyd. w Warszawie. 697—3-z

Do dobrze prosperującej mechanicznej pończoszarni, poszukuję

wspólnika

z kapitałem 100.000.000 do 150.000.000 mk. Oferty do „Głosu" sub „150".
717—3

Nadchodzi wiosna

Radzimy nie czekać z zakupem, gdyż robota i towary drożeją. Firma Szmechel i Rozner, Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160 sprzedaje tanio damskie suknie, palta, spódniczki, bluzki i bieliznę. 2-5—1

W drukarni „Głosu Polskiego", Piotrkowska 86.

Redaktor i wydawca **Marceli Sacas.**